

GAZETA GMINNA

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY BUCZKOWICE



Pachnące choinka życzenia...



Wesołych Świąt!

*Wójt i radni gminy Buczkowice
dziękują za udział w wyborach
samorządowych oraz za okazane
zaufanie i życzliwość, którymi nas
Państwo obdarzyliście
oddając na nas swój głos.*

*Życzymy wszystkim mieszkańcom
gminy Buczkowice zdrowych
i spokojnych świąt Bożego
Narodzenia oraz wiele pomyslności
w Nowym 2015 Roku.*

RADA GMINY BUCZKOWICE VII KADENCJI

Pierwsza sesja, podczas której ukonstytuowała się Rada Gminy Buczkowice VII kadencji, została zwołana przez komisarza wyborczego na dzień 28 listopada 2014 r. Przed przystąpieniem do wykonywania mandatów wszyscy radni złożyli ślubowanie o treści: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców. Tak mi dopomóż Bóg”. Ślubowanie złożył również Józef Caputa, który tym samym ponownie objął obowiązki wójta gminy.

W wyniku tajnego głosowania funkcję przewodniczącego Rady Gminy po raz drugi objął radny Piotr Żądło. Wiceprzewodniczącym został natomiast radny Zdzisław Świerczek.

cd. na str. 15

Uczestnicy spotkania.



Spotkanie z Mikołajem

Jak co roku, w dniu swoich imienin, święty Mikołaj rozdawał prezenty grzecznym dzieciom. Nie inaczej było i tym razem. 6 grudnia w sali wystawowej GOK w Buczkowicach odbyło się zorganizowane dla dzieci z terenu gminy tradycyjne spotkanie z Mikołajem, podczas którego zaproszeni uczestnicy musieli wykonać pewne przygotowane dla nich zadanie. Polegało ono na ułożeniu świątecznych puzzli. Dzieciom pomagały elfy oraz renifery – pomocnicy świętego Mikołaja. Po wykonaniu zadania każdy uczestnik

spotkania otrzymał od Mikołaja prezent. Paczki mikołajkowe zostały dofinansowane ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2014. Następnie dzieci pod czujnym okiem instruktorów udały się do budynku Sokolni na spektakl pt. „Cudowne narodziny – baśń cygańska” w wykonaniu Teatru Pracowni „Kwadryga” z Bielska-Białej. Piękna, kolorowa bajka z pewnością na długo pozostanie w pamięci dzieci.

DM

*Czarodziejskich chwil,
cieplej, rodzinnej atmosfery,
uśmiechów, zdrowia,
pyszności na stole, cudownych prezentów,
spełnienia marzeń, wyjątkowego Sylwestra i wszystkiego,
co najlepsze
w Nowym Roku życzy
zespół redakcyjny GG*

W NUMERZE:

**O TRADYCJĘ WARTO
DBAĆ**
– str. 3 i 4

**NA ŚWIĄTECZNYM
STOLE** – str. 5

**LEGIONISTOM –
PIERWSZYM
ŻOŁNIERZOM
POLSKI
NIEPODLEGŁEJ**
– str. 6 i 7

**Różne Ludzie
wspólna pasja**

a w piśmie m.in.:
Co robić gdy spadnie śnieg?; Czy w święta pamiętamy o innych?; Anime – kreskówkowa Japonia – str. 11-14

UG INFORMUJE, m.in.:
Sprawozdanie z prac Rady Gminy w październiku br.; Interpelacje radnych; Informacja o gospodarce odpadami; Ceny wody i ścieków; Trzeba odśnieżać – str. 15-17

**Z ŻYCIA SZKÓŁ
I PRZEDSZKOLI**
– str. 18-20

Z KRONIKI RZPiT „RYBARZOWICE”



Występ w Szczyrku.

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Rybarzowice” w 2014 r. prezentował swój program na wielu koncertach, wśród których za szczególny uznać należy udział w 47. Wojewódzkim Przeglądzie Wiejskich Zespołów Artystycznych w Brennej.

W kategorii zespołów artystycznie opracowanych zajęliśmy II miejsce (I nie przyznano). Świadczy to o naszym wysokim poziomie tańca, śpiewu i muzyki oraz poszanowaniu przeszłości. Po raz pierwszy grała kapela w nowym składzie pod kierownictwem Andrzeja Surzyna.

Tradycyjnie w lipcu i sierpniu tańczyliśmy z dużym powodzeniem na estradach Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Szczyrku, Makowie Podhalańskim i Oświęcimiu. Pokazaliśmy wiele nowych układów tanecznych oraz pieśni i przyspiewek. Z owacjami na stojąco zakończyliśmy koncerty na festynach w Godziszce i Rybarzowicach. Nie zabrakło tradycyjnej „słogi” oraz oczepin na uroczystości za-

ślubin członka zespołu.

Z wielkim zaangażowaniem uczestniczyliśmy w najważniejszych uroczystościach kościelnych i państwowych, tj. rezurekcji, Bożym Ciele i Święcie Niepodległości. Na zakończenie sezonu uczestniczyliśmy w warsztatach tanecznych w Zakopanem, połączonych z wypoczynkiem w wodach termalnych oraz zdobywaniem dolin i górskich szczytów.

Na spotkaniu organizacyjnym 20 listopada przyjęliśmy do zespołu kilkunastu nowych członków, którym życzymy wielu wspaniałych przeżyć. Równocześnie zapraszamy (w czwartki na próby od godz. 18:00) wszystkich, którzy kochają śpiew, taniec i muzykę.

MARIAN WOJCIUSIAK



Występ w Brennej.



Podczas spotkania organizacyjnego.

OSTATKI W WALENTYNKI

RZPiT „Rybarzowice” serdecznie zaprasza na zabawę walentynkową, która odbędzie się **14 lutego 2015 roku od godz. 19.00 w sali Domu Ludowego**. Gra zespół „KONTRAST”. Gwarantujemy, jak co roku, wspaniałą zabawę!

Prestiżowa nagroda im. ks. Józefa Londzina

7 listopada br., tradycyjnie już, w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej odbyła się ceremonia wręczenia odznaczenia XVI edycji Nagrody Starosty Bielskiego im. ks. prałata Józefa Londzina. W części artystycznej wystąpiła Eleni, której tradycyjny repertuar, z elementami greckiej buzuki i religijnymi akcentami wywołał owacje na stojąco i niekończące się bisy.

Z naszej gminy do nagrody, na wniosek Rady Gminy Buczkowice, została nominowana Teresa Kluz z Buczkowic. Nagrodę natomiast otrzymała Barbara Tomanek, emerytowana dyrektor Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Wilamowicach, aktywna w środowisku KGW i organizacji młodzieżowych. *cd. na str. 22*



Nominowana w towarzystwie samorządowców, ks. S. Jaska, przyjaciół i członków „Nadziei”.

GAZETA GMINNA, bezpłatny biuletyn informacyjny gminy Buczkowice

Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach

Redakcja: Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 554, tel. 33817-71-20

email: gokbuczkowice@wp.pl; gazeta.gminna@wp.pl

Redaguje kolegium w składzie: M. BERNECKA-CAPUTA, E. JAKUBIEC, R. WRONA (Buczkowice), J. KOZŁOWSKA (Rybarzowice),

S. SOWA (Godziszka), R. BARUT (Kalna). KOORDYNATOR UG: R. KRUPA. ŁAMANIE: M. TRZECIAK, KOREKTA: M. TRZECIAK

Druk: Drukarnia REMI-B, K. Boiński, A. Krokowski, Bielsko-Biała, ul. Strażacka 35. Nakład: 2800 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo wyboru do druku nadesłanych zdjęć i tekstów, a także ich skracania i redagowania.

Teksty niepodpisane nie będą zamieszczane. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada za treść reklam,

ogłoszeń i tekstów sponsorowanych. Wersję elektroniczną Gazety Gminnej można pobrać ze strony GOK: www.gokbuczkowice.com

BUCKOWICE



RYBARZOWICE



GODZISZKA



KALNA



Święta Bożego Narodzenia to szczególny czas, który najczęściej staramy się spędzić wraz z najbliższymi. Okres ten jest naznaczony pewnymi wynikającymi z tradycji zwyczajami i obrzędami, które z pokolenia na pokolenie towarzyszą nam podczas wigilijnej wieszery oraz dni świątecznych. Czy owa wielopokoleniowa tradycja wciąż jest podtrzymywana przez młodych ludzi wkraczających w dorosłe, samodzielne życie? Czy chcą oni przekazać wpojone im wartości i zwyczaje założonym przez siebie rodzinom? Może bardziej skłaniają się ku nowoczesności, uznając tradycję za przeżytek? O to zapytałam moich przyjaciół: Sylwię i Tomka – młode małżeństwo wyznające tradycyjne wartości oraz Weronikę i Deepaka – niedawno zaślubioną parę polsko-indyjską.



O tradycję warto dbać

Jak najczęściej spędzacie święta Bożego Narodzenia? Czy wolicie zostać w domu z najbliższymi czy może kuszą Was dalekie wyjazdy?

Sylwia: Zawsze spędzałam święta w gronie rodziny, zwykle w moim rodzinnym domu w Czechowicach. Po wigilijnej wieszery całą rodziną przyjeżdżaliśmy do dziadków do Rybarzowic. Zeszłoroczna wigilia była pierwszą po naszym ślubie, więc postanowiliśmy spędzić ją we dwoje w naszym nowym mieszkaniu.

Tomek: Ja podobnie jak żona wcześniej święta spędzałam w domu rodzinnym. Po ślubie pierwsze święta spędziliśmy razem. Tegoroczne mieliśmy spędzać w moim domu rodzinnym, ale ze względu na to, że spodziewamy się dziecka, plany uległy zmianie. Nie określiliśmy jeszcze schematu spędzania świąt jako małżeństwo, czas pokaże.

Weronika: Do czasu studiów i wyjazdu z Polski również spędzałam tradycyjne święta w gronie rodzinnym. Potem nieco się zmieniło, nie zawsze mogłam dotrzeć do domu na świąteczny czas. Ostatnio dwa razy wyjechaliśmy z Deepakiem w tym okresie i to były bardzo interesujące, inne święta, a przede wszystkim świetny relaks.

Deepak: Ja, moja siostra i rodzice jesteśmy wyznania hinduistycznego, więc u nas nie ma tradycji Bożego Narodzenia, jednak nie jest mi ona zupełnie obca. W dzieciństwie często spędzaliśmy ten czas z naszymi sąsiadami – rodziną katolicką. Stąd zwyczaj ubierania choinki czy dzielenia się opłatkiem nie jest dla mnie nowy. W ciągu ostatnich trzech lat święta spędzałam już z Weroniką – raz w Maroku, raz z jej rodzicami w Bielsku-Białej, a ostatnio w moim rodzinnym Mumbaju.

Jak wyglądały tradycyjne święta w Waszych domach? Czy będziecie kultywować świąteczne zwyczaje i obrzędy?

T: Choinkę zwykle ubierało się kilka dni przed świętami. Kiedy byłem dzieckiem, tradycyjnie szukało się na niebie pierwszej gwiazdy, żeby zasiać do wigilijnej kolacji. Następnie odmawialiśmy modlitwę i dzieliliśmy się opłatkiem składając sobie przy tym życzenia. Nie brakowało u nas zwyczaju pozostawiania wolnego miejsca dla niespodziewanego go-

ścia czy wkładania sianka i pieniędzy pod obrus. Po kolacji śpiewało się kolędy, a potem w zasadzie co roku chodziłem na pasterkę. Obecnie do kolacji zasiadamy, kiedy wszystko jest gotowe, staramy się zdążyć przed godziną 18:00. Wiadomo, że jako dorośli i samodzielni ludzie mamy więcej obowiązków, niż jako dzieci. Z pewnością jednak będziemy starali się tradycje świąteczne podtrzymywać i przekazywać naszym dzieciom.

S: U mnie w domu było bardzo podobnie. Różnica w wigili mojej i Tomka polega na tym, że mój tata jako głowa rodziny modlił się przed i po wigilii, wygłaszał również krótką przemowę i składał życzenia wszystkim, na forum. Potem każdy z każdym dzielił się opłatkiem i składał sobie życzenia już indywidualnie. Po zakończeniu kolacji, tata pilnował, żeby dym z gaszonych świec nikogo nie owiał, bo mogłoby tego kogoś w przyszłości zabraknąć. Była także tradycja zaśpiewania trzech kolęd. Oczywiście, że chciałabym dalej utrzymywać rodzinną tradycję. Jak na razie wszystkie zwyczaje panujące w moim domu rodzinnym przeniosłam do naszego małżeństwa i chciałabym, żeby tak już zostało.

W: Również w naszym domu wigilia i święta były obchodzone bardzo tradycyjnie. Choinkę ubierało się już 6 grudnia, żeby można się było nią dłużej cieszyć. Przygotowania do świąt startowały pełną parą już tydzień wcześniej. Piekło się pierniki według babczych przepisów. Przed kolacją, która zaczynała się z blaskiem pierwszej gwiazdy czytaliśmy fragment Biblii. Potem trzeba było zmierzyć się z 12 daniami bez odchodzenia od stołu. Nie było to szczególnie ciężkie zadanie, gdyż wszyscy tego dnia tradycyjnie pościli aż do wieczora.



Pod koniec kolacji każdy z zaciekawieniem spoglądał pod choinkę w poszukiwaniu prezentów od aniołka. Był też pusty talerz dla wędrowca, sianko i pieniądze pod obrusem, śpiewanie kolęd. Było bardzo uroczyście. Obecnie trochę się zmieniło. Święta w dalszym ciągu są ważnym elementem, jednak już nie tak łatwo zgromadzić wszystkich przy wspólnym stole, rodzina porozjeżdżała się po świecie. Z pewnością jednak niektóre z rodzinnych tradycji chciałabym zatrzymać.

D: W moim domu nie obchodzono świąt, razem z siostrą ubieraliśmy jednak choinkę u sąsiadów. Dekorowaliśmy także ich dom kolorowymi lampkami. Ponieważ chodziłem do szkoły prowadzonej przez katolickich misjonarzy, pierwszego dnia świąt zawsze obowiązkowo chodziło się na mszę całą klasą. Z chęcią poznam lepiej tradycję bożonarodzeniową i z pewnością nie będę chciał jej odrzucić. Mam ku temu dobrą okazję, ponieważ moja żona została wychowana w wierze katolickiej i dzięki temu mogę dalej poznawać świąteczne obrzędy tak, jak wyglądają one naprawdę, a nie w telewizji.

Jakie potrawy królują na Waszym wigilijnym stole? Czy wszystkie pochodzą z tradycji rodzinnych? Może z czegoś zrezygnowaliście?

S: Podczas naszej pierwszej małżeńskiej wigilii zaserwowałam tradycyjne potrawy wyniesione z domu. Jemy aż 5 zup: barszcz czerwony z uszkami, żurek i grzybów z ziemniakami, kwaśnicę i owocową z suszu z ciemną fasolą. Kiedyś mama gotowała jeszcze zupę rybną, ale ona nie przetrwała. Poza tym na stole obowiązkowo znajduje się karp smażony i przeфорсовany przeze mnie karp po grecku, śledzie w śmietanie, sałatka jarzynowa, kluski na parze, słodka chałka, miód, orzechy i owoce. Wśród ciast królują serniki i makowce.

T: Jeśli chodzi o gotowanie, w kuchni rządzi żona, ja się w to nie wtrącam. W zeszłym roku próbowałam przekonać ją do jednej zupy, wyniesionej z mojego rodzinnego domu – kwaśnicy na wywarze z głów ryb. Usłyszałam jednak, że już nigdy więcej (*śmiech*).

cd. na str. 4

O tradycję warto dbać – dok. ze str. 3



Tego wszystkiego jest zdecydowanie za dużo jak na jedną kolację, u mnie w domu było jedzenia nieco mniej. Trudno ruszyć się od stołu po tradycyjnym skosztowaniu każdej potrawy.

D: Z dzieciństwa pamiętam głównie słodczyce serwowane przez sąsiadów w czasie kolacji wigilijnej. Były to przykładowo *Kaju Katri* – kwadratowe ciasteczka z orzechów nerkowca, *Coco-nut Burfi* – okrągłe ciastka w kształcie kulek z nadzieniem kokosowym. Jedliśmy również smażoną rybę, ale nie karpia, tylko pomfrety. Podczas pierwszych świąt spędzonych z rodzicami Weroniki, przygotowałam dość popularny w Indiach deser *gajar ka halwa*, którego głównymi składnikami są marchew, migdały, mleko i cukier.

W: W domu rodzinnym jadło się tradycyjną kolację przyrządzoną z 12 dań. Deepak pewnie chciałby, żeby tak pozostało, ale niedoczekanie (*śmiech*). Na pewno zostaną karp, sernik i piernik. Reszta niekoniecznie. Może Deepak też coś przygotowuje. Jego rodzice przysyłają na święta co roku paczkę ze słodyczkami, przyprawami i przekąskami – może coś z tego też trafi na wigilijny stół.

Co według Was jest sensem świąt Bożego Narodzenia?

T: Rodzinna harmonia, zrozumienie dla siebie nawzajem, świadomość i poczucie że jesteśmy sobie bliscy i każdy może liczyć na siebie w trudnych chwilach, że nikt nie odwróci się plecami do siebie, tylko wyciągnie pomocną dłoń...

S: Pojednanie i spędzenie świąt w rodzinnym gronie.

W: Moim priorytetem podczas świąt stał się odpoczynek od pracy, codziennej rutyny, niekoniecznie z całą rodziną, która i tak jest gdzieś rozsiana. Jednak ich sensem jest pojednanie i wybaczenie sobie nawzajem.

D: Opieram się głównie na obserwacjach, jednak mogę z nich wywnioskować, że święta to czas bycia razem, zacieśniania więzi i podtrzymywania tradycji.

Czy warto podtrzymywać wielopokoleniowe tradycje czy może lepiej poddać się globalnemu pogładowi i przyjąć ustalone przez media schematy?

T: Dbanie o świąteczną tradycję ma sens, bez dwóch zdań. Nie jestem zwolennikiem przesycenia komercjalizacją świąt, jestem tradycjonalistą. Unikam szaleństwa zakupów, bezsensownego wydawania pieniędzy na rzeczy niepotrzebne, bo to nie jest najważniejsze w świątach...

S: Przyznam się, że ja nieco poddałam się ogólnemu szaleństwu w kwestii dekoracji świątecznych. Lubię ładne przedmioty i otoczenie. Co roku staram się udekorować dom w inny sposób, ale wykorzystuję przy tym to, co już mam. Lubię to do tego stopnia, że jestem w stanie ubierać dom w nocy, jeśli w dzień zabraknie mi na to czasu (*śmiech*). Nie zapominam jednak o sednie świąt, o tym co jest dla mnie najważniejsze, a z pewnością nie jest to medialny szal. Dla mnie oczywistą rzeczą jest to, że będę podtrzymywać rodzinne tradycje i przekazywać je moim dzieciom.

W: Chciałabym, żeby moje dzieci też знаły wszystkie te tradycje i obyczaje świąteczne, w których ja się wychowywałam. To coś naprawdę wartościowego. Jednak najważniejsze jest, żeby ten czas spędzać z kimś bliskim. Obojętne czy w domu, czy gdzieś daleko stąd. Chociaż nic nie zastąpi choinki, stołu uginającego się od jedzenia, zapachu pieczonego karpia, pierników czy opowieści dziadka i babci przy wigilijnym stole. Magiczne chwile. Wymyślne prezenty, mikołaje, wystawy sklepowe ozdobione świątecznymi dekoracjami już od pierwszego tygodnia listopada – to nie jest ważne. Dopóki mamy do tego dystans, chyba nie jest też szkodliwe.

D: Na pewno komercjalizacja świąt jest wszechobecna. Jednak mamy wybór – nie musimy się jej poddawać. Z tego co zaobserwowałam spędzając święta w Polsce, tutaj, podobnie jak w Indiach, bardziej liczy się spotkanie z rodziną, pójście na pasterkę, kultywowanie tradycji, które przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Tak naprawdę ludzie przywiązują wagę do tych spraw, a nie do całej tej medialnej otoczki. Czy podtrzymywanie tradycji ma sens? Oczywiście! Inaczej na pewno nie miałbym szansy spróbować karpia i makowca...

ROZMAWIĄŁA

Dominika Mazurkiewicz



ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE

☀️ Życzymy wszystkim zdrowia, szczęścia i radości. Niech Państwa życie, nie tylko zawodowe, ale również to prywatne obfituje w sukcesy i zawsze przynosi satysfakcję. Ze świątecznym pozdrowieniem przewodniczący wraz z członkami Rad Sołeckich z Kalnej, Godziszki, Rybarzowic i Buczkowic

☀️ Niech świąteczny czas wprowadzi do Państwa życia spokój, harmonię i radość, a w Państwa domu niech zagości prawdziwa rodzinna atmosfera pełna ciepła i miłości życzą przewodniczące gminnych Kół Gospodyń Wiejskich

☀️ Z okazji świąt Bożego Narodzenia życzymy wielu radosnych chwil spędzonych w rodzinnym gronie, pięknych prezentów pod choinką i spełnienia najskrytszych marzeń zarządy KERiI z Godziszki i Rybarzowic

☀️ Radosnych świąt Bożego Narodzenia, wiele serdeczności, najlepszego zdrowia, szczęścia, mile spędzonych chwil w rodzinnym gronie i wśród przyjaciół na czas Narodzenia Pańskiego oraz na Nowy Rok 2015 księżom parafii Buczkowice, pracownikom i radnym Urzędu Gminy Buczkowice, dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących i zespołowi GOK oraz członkom stowarzyszenia życzy Teresa Kluz, prezes Stowarzyszenia „Nadzieja”

☀️ Wspaniałych świąt Bożego Narodzenia spędzonych w cieplej, rodzinnej atmosferze, samych szczęśliwych dni w nadchodzącym 2015 roku życzy Zygmunt Gluza, prezes PZW Żylca

☀️ Dyrektor, pracownicy oraz uczniowie Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 im. J. Kukuczki w Kalnej pragną złożyć najlepsze życzenia bożonarodzeniowe wszystkim sponsorom, rodzicom, mieszkańcom i czytelnikom Gazety Gminnej. Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność.

☀️ Najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości, wytrwałości w dążeniu do celów, a przede wszystkim rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole oraz szczęśliwego Nowego Roku 2015 składa dyrekcja, dzieci, grono pedagogiczne i wszyscy pracownicy przedszkola w Buczkowicach

☀️ Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia dyrekcja i personel Publicznego Przedszkola w Rybarzowicach składają najserdeczniejsze życzenia cudownych, białych, miłych, radosnych, spokojnych, zdrowych świąt i szczęśliwego Nowego Roku.

☀️ Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wszystkim piłkarzom, życzymy by sukcesy w życiu osobistym i sportowym były coraz większe i wspanialsze. Niech ogarnie Was i wszystkich Waszych bliskich magia i ciepło tych pięknych świąt. Wszystkim, którzy z sympatią patrzą i kibicują „Beskidowi” Godziszka, życzymy by byli zadowoleni z poczyną całego klubu i cieszyli się z wygranych meczy trampkarzy i seniorów. Dziękujemy za wsparcie, doping i życzliwość. Wszystkim mieszkańcom gminy Buczkowice, życzymy błogosławionych świąt Bożego Narodzenia, pełnych pięknych chwil w gronie życzliwych i bliskich osób. Szalonego Sylwestra i szczęścia w 2015 roku

zarząd „Beskid” Godziszka

Na świątecznym stole

Nie tylko tradycja

Polska to kraj silnie zakorzenionej, bożonarodzeniowej tradycji. Co znajduje się na naszych stołach, zależy zarówno od naszych indywidualnych upodobań, jak i regionu, z którego pochodzimy.

Mamy jednak sylwestra oraz okres karnawałowy i w końcu możemy zaszałać z potrawami! Na stole może znaleźć się wszystko, za co tylko mamy ochotę.

AGATA ARTEMSKA

wicewójt gminy Buczkowice poleca:

Wigilia w moim domu jest bardzo tradycyjna (łącznie z serwowaniem jako „zupy” kompotu z suszonych jabłek i śliwek podawanego z kaszą), dlatego dzielę się przepisem na **MAKOWIEC SAKSOŃSKI**, który piekę tylko na Boże Narodzenie, a jest dla mnie połączeniem wiejskiej tradycji (ciasto drożdżowe) ze świąteczną obfitością (bakalie, jabłka i mak).

Składniki na ciasto:

- 37,5 dag mąki,
- 2,5 dag drożdży,
- starta skórka z 1 cytryny,
- szczypta soli,
- 7,5 dag cukru,
- 0,5 szkl. ciepłego mleka,
- 10 dag masła.

Nadzienie:

- 75 dag kwaśnych jabłek (*używam szarej renety*),
- 2 łyżki cukru,
- 0,5 łyżeczki cynamonu,
- 25 dag rodzynek,
- 37,5 dag maku,
- 2 jajka,
- 20 dag roztopionego masła (*ew. margaryny*),
- 10 dag posiekanych orzechów laskowych (*mogą też być włoskie*).

Kruszonka:

- 20 dag mąki,
- 10 dag cukru,
- szczypta cynamonu,
- 15 dag zimnego masła pokrojonego na kawałki.

Polewa:

- 25 dag cukru pudru,
- 1 zapach rumowy,
- 2-3 łyżki wody.

Sposób przyrządzania:

Drożdże wymieszać z niewielką ilością mąki i mlekiem, odstawić do wyrośnięcia w temp. pokojowej na 15 min. Wlać roztwór do mąki, wsypać sól, cukier, dodać tłuszcz. Wyrobić ciasto i odstawić do wyrośnięcia. W czasie, gdy ciasto będzie rośnięte, obrać jabłka, zetrzeć je na tarce, dodać cukier, cynamon i wymieszać z rodzynekami. Mak (uprzednio zmielony) połączyć z jajami, roztopionym tłuszczem i posiekanymi orzechami. Na blachę posmarowaną tłuszczem wyłożyć wyrośnięte ciasto, jabłka, a na nie masę makową. Składniki kruszonki

wymieszać, a następnie rozkruszyć na ciasto, całość odstawić do wyrośnięcia (ok. 20 min.). Następnie włożyć do piekarnika rozgrzanego do 200 stopni i piec ok. 35 min. Wymieszać składniki polewy i poleć gorące ciasto.

Na sylwestrowe szaleństwo polecam niezawodne **PASZTECIKI Z CIASTA FRANCUSKIEGO** (*ciasto kupuję gotowe*) z **grzybkami** (*zebrane latem i zamrożone*) i **mięsem** (*np. mielonym*). Grzybki duszę na maśle, a mięso na oleju (ok. 40 min.), gdy jest miękkie łączę z grzybkami, nakładam na ciasto francuskie, zlepiam i piekę do uzyskania złotego koloru.

Szybko i efektownie można przygotować też **ROLADĘ ZE SZPINAKU**. Potrzebujemy: 1 paczkę szpinaku (*odcisnąć z wody jeśli był zmrożony*), 4 jajka, 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia, 1 łyżeczkę soli, 2 ząbki czosnku (*jak ktoś lubi można dodać więcej*). Jajka ubijamy, dodajemy pozostałe składniki i wlewamy na blachę (*dużą, kwadratową*) wyłożoną pergaminem. Pieczemy ok. 15 min, po ostudzeniu przenosimy ciasto na blat kuchenny wyłożony folią spożywczą, smarujemy serkiem np. Almette o smaku naturalnym, na to rozkładamy platy łosia wędzonego, następnie rolujemy i owijamy folią, wkładamy do lodówki, kroimy jak roladę.

Smacznego i pozdrawiam świątecznie.

MAGDALENA MENDROK

skarbnik gminy Buczkowice poleca:

U mnie na stole wigilijnym oczywiście nie może zabraknąć śledzików.

TRADYCYJNE ŚLEDZIKI WIGILIJNE

Składniki:

- 1 kg płatów śledziowych solonych,
- 20 dag cebuli,
- 20 dag jabłek,
- 0,5 l śmietany ukwaszonej 18%,
- 2 łyżki majonezu dekoracyjnego,
- pieprz, cukier, sól.

Sposób przyrządzania:

Śledzie moczyć przez 4 godziny w zimnej wodzie, następnie należy je odcisnąć, pokroić na kawałki. Cebulę, jabłko obrać i drobno posiekać lub zetrzeć na grubych oczkach tarki, dodać śmietanę i majonez. Doprawić pieprzem, cukrem do smaku i niewielką ilością soli. Śledzie zalać śmietaną i odstawić na całą noc do lodówki. Najlepiej smakują zrobione dwa dni wcześniej.

Natomiast podczas karnawałowych przyjęć na moim stole zawsze królują rolady z różnymi farszami. Oto przepis na jedną z nich.

ROLADA SEROWO-DROBIOWA

Składniki:

- 35 dag sera żółtego
- 40 dag piersi z kurczaka (*1 duża lub 2 małe*),
- 0,5 szklanki majonezu,



- 3 jajka,
- 2 łyżki ajwaru (*pasta warzywna – można kupić łagodną lub ostrą*).

Sposób przyrządzania:

Ser zetrzeć na grubych oczkach tarki, dodać 3 jajka i 0,5 szklanki majonezu. Najlepiej zastosować majonez kielecki, ponieważ po jego dodaniu masa właściwie nie wymaga żadnych dodatkowych przypraw. Wymieszać składniki i wylać powstałą masę na prostokątną blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia. Wstawić do piekarnika nagrzanego do temperatury 190 stopni na około 20 minut aż się zarumieni. W tym czasie pokroić pierś na plaaty, rozbić tłuczkiem na cienkie filety i doprawić wegetą. Ostudzić ciasto i zdjąć papier do pieczenia. Mięso rozłożyć na upieczonym cieście serowym, następnie posmarować ajwarem i zwinąć w roladę. Upiec zawinięte w papier do pieczenia w piekarniku (180 stopni) przez 40 minut. Zamiast ajwaru można dodać przesmażone pieczarki, szpinak z fetą, paprykę lub inne warzywa. Smakuje równie dobrze na ciepło, jak i na zimno.

Życzę smacznego.

Legionistom – pierwszym żołnierzom Polski Niepodległej

Rok 2014 jest tym, w którym świat wspomina setną rocznicę wybuchu pierwszej wojny światowej. Dla Polaków to niezwykle ważna rocznica. Wzbudza ona pamięć o dochodzeniu do niepodległości utraconej przed ponad wiekiem, ale także o tych, którzy tę niepodległość przybliżali w żołnierskim trudzie.

Miejsce szczególne wśród tej żołnierskiej masy zajmują Legiony Polskie utworzone w początkach sierpnia 1914 z inicjatywy Józefa Piłsudskiego. To wyróżnienie należy jest Legionom nie tylko dlatego, że była to w założeniach polska armia ochotnicza, oparta bezpośrednio o biedny polski galicyjski lud. To z niego wywodzili się młodzi ochotnicy. Ten lud, sam cierpiący niedostatek potrafił umundurować, uzbroić i wyżywić pierwszych ochotników, obdarzyć ich zaufaniem tak bezgranicznym, że gotów był zgodzić się na najwyższe ofiary, byle ojczyźnie przywrócić wolność. Wyjątkowy charakter Legionów wynika też z faktu, iż otoczone austriackim i niemieckim żywiołem zachowały swój polski charakter.

Buczkowice mają w legionowym dziele swój wielki wkład, o którym współcześni mają mgliste pojęcie lub uznali, że sprawa jest tak odległa, że nie warta zachodu i uwagi. By to zmienić, od 2008 roku zacząłem gromadzić materiały o legionistach, którzy z Buczkowic wyszli do Legionów Polskich. Pamięci tych ludzi poświęcona była wieczornica pn. „*Buczkowianie w Legionach Polskich 1914-1918*”, zorganizowana 30 listopada br. w Sokolni przez Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Zagroda” przy cennej pomocy Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach.

Wieczornicy towarzyszyły pieśni legionowe i pieśni z powstań narodowych – listopadowego i styczniowego (wieczornica zbiegła się też ze 185. rocznicą wybuchu powstania listopadowego i niedługo przed 141. rocznicą wybuchu powstania styczniowego); w jej trakcie przedstawione zostały pamiętki po legionistach.

Miałem zaszczyt przedstawić opowieść o losach buczkowickich legionistów od sierpnia 1914 r. do chwili ogłoszenia niepodległości. Kanwą tej opowieści była przygotowana przeze mnie książka pt. „*Mieszkańcy Buczkowic w Legionach Polskich 1914-1918*” oraz obszerny materiał fotograficzny złożony ze 198 slajdów. Nazwiska buczkowickich legionistów zostały ustalone na podstawie danych z Centralnego Archiwum Wojskowego, Muzeum J. Piłsudskiego oraz tzw. list komputowych Legionów. Faktyczna liczba legionistów z Buczkowic, obejmująca na wstępie badań 16 osób, rozrosła się do 59 nazwisk. Szczegółowe dane osobowe zostały potwierdzone badaniami ksiąg stanu cywilnego.

Wszyscy legioniści wywodzili się z grona Sokół lub spośród sympatyków Towarzy-



Uczestnicy wieczornicy.

stwa Gimnastycznego „Sokół”. Buczkowiczanie byli głównie żołnierzami 3. pułku piechoty II Brygady Legionów, którą dowodził gen. Józef Haller. Dwóch z nich (Jan Kubica i Walenty Cader) swą służbę rozpoczęło w Legionie Śląskim, włączonym do 3. pułku piechoty Legionów. Trzech mieszkańców Buczkowic znalazło się w składzie I Brygady Legionów, której twórcą i dowódcą był sam Józef Piłsudski.

Nasi legioniści od jesieni 1914 r. znaleźli się w bezpośredniej styczności z Rosjanami na Węgrzech, walcząc na terenach opanowanych epidemią cholery. Byli budowniczymi przeprawy drogowej przez przełęcz Rogodze Wielkie (lub Przełęcz Pantyrńska). Dumni byli z nadanego im brygadzie miana żelaznej brygady, która skutecznie zagroziła drogę wojskom rosyjskim gen. Brusilowa na teren Węgier. Walczyli pod Rafajłową (dzisiaj Bystrica) i Mołotkowem (29.10.1914 r.), gdzie stracili ze swego grona Wilhelma Milotę oraz braci Jana i Józefa Wałęgów, których złożono w zbiorowej mogile w mieście Nadwórna.

Legioniści z Buczkowic byli w Besarabii i ponownie na Bukowinie, osłaniając skutecznie działania tzw. operacji gorlickiej, dzięki której Rosjanie zostali wyparci z Galicji Zachodniej. W kampanii karpackiej przeszli szkołę przetrwania w sarmackich mrozach, śniegu, niedostatecznie uzbrojeni, bez odpowiedniej odzieży. Byli wśród tych, którzy tamtejszej ludności przynieśli okruchy zachodnich porządków i ładu. Byli też świadkami i ofiarami traktowania legionistów jako mięsa armatniego przesuwanego na najtrudniejsze odcinki walk bez zapewnienia niezbędnego współdziałania armii austriackiej i sprawnego dowództwa.

Gdy środkowej strefie frontu wschodniego zagroziła kolejna ofensywa armii Brusilowa, legioniści nasi zostali skierowani na Wołyń,

w rejonie rozległych bagien i mokradeł, gdzie wspólnie z legionistami I i III Brygady Legionów stacjali w 1915 r. boje m.in. w rejonie miejscowości Kostiuchnowka i Wołczek. Te bitwy odnotowane są w kronikach jako najkrwawsze. W tym rejonie zginął Józef Migdał i Rudolf Baron, a Jan Kubica – autor wielu listów – został poważnie ranny. Tu Walenty Cader służący w tzw. oddziale technicznym 3. pułku piechoty Legionów pełnił funkcję sanitariusza – nie tylko udzielał pomocy rannym, ale też grzebał swoich przyjaciół z Legionu Śląskiego – por. Jana Łyska, kpt. Czechnę-Tarkowskiego i innych. A potem, gdy nastał czas uspokojenia na froncie, budował osiedla mieszkaniowe i uczestniczył w powstawaniu nowej miejscowości na Wołyniu, nazwanej Legionowo.

Nadzieję na odzyskanie przez Polskę niepodległości dał legionistom akt dwóch cesarzy – austriackiego i niemieckiego – z 5 listopada 1916 r. i proklamacja utworzenia Królestwa Polskiego z ziem zagarniętych w rozbiorach przez Rosję. Radość z tego faktu świętowali w Baranowiczach. Jednak prawdziwe intencje Niemiec i Austrii wobec Polaków były nikczemne, bo patriotyczne uczucia wzbudzone wśród Polaków tym aktem miały zaowocować masowym napływem rekruta do armii niemieckiej.

I i III Brygada Legionów odmówiły złożenia przysięgi na wierność niemieckiemu cesarzowi. Postawa całej II Brygady Legionów, w której walczyli buczkowianie, była inna – w „nagrode” ci najwierniejsi sojusznicy Austrii już jako Polski Korpus Posiłkowy zostali wysłani na Bukowinę.

Zawarcie z Rosją i Ukraińską Republiką Ludową traktatu brzeskiego zostało odebrane przez naszych legionistów jako jawny dowód
cd. na str. 7

96. rocznica odzyskania niepodległości

W BUCZKOWICACH

11 listopada br. mieszkańcy Buczkowic uczcili Święto Odzyskania Niepodległości – święto państwowe obchodzone dla upamiętnienia odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku, po 123 latach zaborów.

Uroczystości rozpoczęły się mszą w intencji Ojczyzny w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach. Po zakończeniu nabożeństwa pochód prowadzony przez strażaków OSP Buczkowice, złożony również z przedstawicieli władz gminnych i powiatowych, reprezentantów lokalnych organizacji, delegacji przedszkola i gminnych szkół wraz z pocztami sztandarowymi oraz mieszkańców sołectwa, w asyście Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Łodygowic, udał się pod pomnik przy ul. Wyzwolenia. Hołd poległym za ojczyznę oddano minutą ciszy przy dźwięku syreny alarmowej, odegraniem hymnu i rot, a także złożeniem kwiatów pod pomnikiem przez gminne delegacje, a wszystko to pod nadzorem harcmistrza Jana Kruczka.

W Sokolni odbyła się część artystyczna obchodów. W nastrój święta wprowadził uczestników koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Buczkowicach, przygotowanych do występu przez Annę Syty. Natomiast historię święta przybliżyło widowisko patriotyczne „Z nutą wolności” przedstawione przez zespoły artystyczne Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach. Wzięły w nim udział aż cztery grupy – wokalna prowadzona przez Karolinę Zasiadcuk, taneczna pod kierunkiem Anny Jakubowskiej oraz dwie teatralne, których instruktorem jest Ewelina Jakubiec, pomysłodawczyni i reżyser całego widowiska. Była to na pewno wspólna lekcja historii i patriotyzmu, pokazana od strony zwykłego obywatela, uczestnika wydarzeń sprzed lat. J.F.

W RYBARZOWICACH

Patriotyczna msza, kazanie ks. kanonika Władysława Urbańczyka, koncert Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Bronowa, złożenie hołdu pod Pomnikiem Niepodległości, to wszystko miało miejsce 11 listopada br. w Rybarzowicach.

O godzinie 11.00 odbyła się uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny, sprawowana przez książy Władysława, Filipa i Tomasza. Po jej zakończeniu orkiestra pod batutą Jacka Szkucika zagrała wiele patriotycznych utworów zakończonych pieśnią „Boże coś Polskę” śpiewaną przez wszystkich zgromadzonych w kościele pw. MB Pocieszenia. W mszy św. wzięły udział pocztą sztandarową z OSP Rybarzowice, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Rybarzowic, OSP Kalna, OSP Godziszka, OSP Buczkowice i OSP Bystra. Obecni byli również przedstawiciele władz pożarniczych Związku OSP RP, PSP, władz samorządowych gminy, przedstawiciele organizacji społecznych z Rybarzowic, którzy po mszy, przy dźwiękach syreny strażackiej złożyli hołd poległym za Ojczyznę. Wartę honorową przy pomniku – jedynym na tym terenie upamiętniającym wymarsz Legionistów – pełnili strażacy z Rybarzowic.

Na koniec prezes OSP Rybarzowice dh Stanisław Górny, organizator obchodów, podziękował księdzu kanonikowi za możliwość wspólnych przeżyć patriotycznych w murach kościoła parafialnego; dziękował także Orkiestrze Dętej z Bronowa i Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Buczkowicach. Podziękowania otrzymał kościelny Tadeusz Walaszek, pocztą sztandarową, strażacy, a także delegacje organizacji społecznych oraz zaproszeni goście, a przede wszystkim mieszkańcy Rybarzowic licznie zgromadzeni na uroczystości.

NATALIA GÓRNA-GAWRON

NOWY SAMOCHÓD DLA OSP RYBARZOWICE

Ważnym akcentem tegorocznych obchodów Święta Niepodległości w Rybarzowicach było poświęcenie i wprowadzenie na podział bojowy nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Przed strażnicą zgromadziły się pocztą sztandarową z miejscowej jednostki, z OSP Buczkowice, Godziszka, Kalna i Bystra, druhy i druhowie z OSP Rybarzowice, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Rybarzowic. Uroczystość rozpoczęła się od wciągnięcia flagi na maszt i odegrania przez Orkiestrę Dętą z OSP Bronów Mazurka Dąbrowskiego. Prezes OSP Rybarzowice dh Stanisław Górny przywitał wszystkich zgromadzonych, wśród których byli m.in. przedstawiciele Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP – wiceprezes dh Andrzej Grzenia, dh Jan Cholewa – jednocześnie prezes Zarządu Oddziału Powiatowego, dh Mirosław Szemla – wiceprezes WFOŚiGW w Katowicach oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału Powiatowego i Gminnego. Komendanta

miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej reprezentowali bryg. Zbigniew Mizera i bryg. Tadeusz Szkucik. Oprócz władz strażackich w uroczystości udział wzięli również przedstawiciele Rady Gminy Buczkowice z wójtem dh Józefem Caputą oraz organizacje społeczne z Rybarzowic. Nie zabrakło także osób bezpośrednio zaangażowanych w dzieło zakupu nowego samochodu.

Ks. kanonik Władysław Urbańczyk poświęcił nowy samochód, następnie odczytano akt wprowadzenia na podział bojowy OSP Rybarzowice nowego GLBA1/1 marki Bremach T-Rex 4x4 oraz przekazano kluczyki naczelnikowi OSP. Później dh Stanisław Górny odczytał drugi akt przekazania samochodu marki Ford z OSP Rybarzowice do OSP Pstrązna z powiatu rybnickiego do dalszej służby strażakom tej jednostki.

cd. oraz fotoreportaż z obchodów
Święta Niepodległości na str. 23

LEGIONISTOM – PIERWSZYM ŻOŁNIERZOM... – dok. ze str. 6

zdrady interesów oczekiwanej Polski i stało się powodem wypowiedzenia Austrii posłuszeństwa przez Polski Korpus Posiłkowy oraz podjęcia próby przedarcia się (pod Rarańczą) za linię frontu wschodniego, do objętej rewolucją Rosji. Ten znamienity akt desperacji, nazywany później przez historyków „chwałębną zdradą”, poprzedzony był symbolicznym obrzędem pogrzebowym poświęconym zmarłemu we Lwowie Włodzimierzowi Mężyńskiemu, twórcy bielskiego i żywieckiego „Strzelca”. Ale był to też obrzęd pogrzebania nadanych legionistom odznaczeń austriackich, które zerwane z mundurów złożone zostały na symbolicznej trumnie Mężyńskiego i pogrzebane wraz z wiarą legionistów w trwałość sojuszniczych porozumień.

Ujęci w czasie tej próby buntownicy, a wśród nich część buczkowian, zostali internowani na Węgrzech, a druga, mniejsza część Korpusu z gen. Józefem Hallerem stoczyła pod Kaniowem bój „do ostatniego naboju” z wojskami niemieckimi. Uczestnikiem tej bitwy był buczkowianin Jan Pawleta. Ten epizod legionowych dziejów rozgrywał się, gdy II Brygada połączyła się z II Korpusem Polskim w Rosji.

Wieczornica stworzyła okazję przybliżenia losów tych legionistów z Buczkowic, po których pozostały pamiątki. W tej grupie znaleźli się Ferdynand Mi-

lota, Jan Zemanek, Józef Janica i Władysław Wrona (zamordowani w czasie II wojny światowej w obozach koncentracyjnych) oraz Józef Namysłowski, Szczepan Paluch, Michał Tamawa, Józef Cader, Walenty Cader i Józef Jano.

Szczególną uwagę zwrócono na postać Jana Kubicy, wywodzącego się ze znanej we wsi rodziny właściciela tartaku i bardzo aktywnego społecznie mieszkańca Buczkowic. W rodzinie Kubiców zachował się bowiem niezwykle cenny, bogaty zbiór korespondencji z czasów organizacji i walk Legionów, liczący ponad 100 listów obejmujących okres od 1914 r. do maja 1917 r. Ustalony jest już także czas i miejsce śmierci Jana Kubicy – zginął w połowie maja 1917 r. w czasie bitwy nad rzeką Isonzo we Włoszech jako chorąży armii austriackiej. To jednak historia wymagająca innej opowieści.

Wieczornica miała być hołdem dla legionistów, tych znanych i tych całkowicie zapomnianych, którzy o niepodległą Polskę walczyli nie pustym słowem, ale na polach bitew. Przypomnieliśmy też w czasie wieczornicy buczkowian – żołnierzy regularnej armii austriackiej, którzy zostali ranni, zostali wzięci do rosyjskiej niewoli lub zginęli. To też znacząca liczba naszych przodków, o których pamięć winniśmy zachować, tym bardziej, że dziś znamy ich z imienia i nazwiska. To była długa i pouczająca lekcja naszej historii.

JÓZEF STEC



Mateusz Cembala podpisuje swoją książkę.

ODPOWIEDZIALNE OJCOSTWO

8 listopada br. w sali wystawowej GOK w Buczkowicach odbyła się promocja książki pt. „Odpowiedzialne ojcostwo”, której autorem jest pochodzący z Godziszki Mateusz Cembala, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Zaprezentował on swoją publikację przedstawiając pokrótce kolejne rozdziały, a także serdecznie zachęcił do jej przeczytania. Jak sam zaznaczył, nie jest to poradnik, ale zbiór myśli i spostrzeżeń.

Znaleźć w niej można poglądy własne autora, a także wiele przypisów odnoszących się do autorytetów z dziedziny psychologii, teologii oraz wychowywania dzieci. W kilku słowach wstępu autor podziękował także rodzicom i wszystkim, którzy wspierali go w trakcie tworzenia publikacji. Jego słów z entuzjazmem wysłuchali zebrani członkowie rodziny, przyjaciele, przedstawiciele władz gminy oraz pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury.

Podczas promocji można było książkę zakupić. Po przemowie autora, każdy uczestnik spotkania mógł także otrzymać jego podpis wraz z indywidualną dedykacją oraz zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. DM

DNI HONOROWEGO KRWIODAWSTWA

15 listopada br. w Rybarzowicach odbyła się akcja krwiodawstwa organizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi przy OSP Rybarzowice. Zgłosiło się 20 krwiodawców, z czego po badaniach lekarskich krew oddało 15 osób. Zebrano prawie 7 litrów krwi!

Tego samego dnia w Domu Kultury w Hałcnowie odbyła się akademii z okazji jubileuszu 95-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża oraz Dni Honorowego Krwiodawstwa. Nasz Klub HDK przy OSP Rybarzowice reprezentował jego prezes – dh Dawid Tyc, który został odznaczony Odznaką Honorową PCK III stopnia.

Zapraszamy wszystkich sympatyków na kolejne akcje w 2015 r. organizowane przez naszych strażaków.

PREZES Klubu HDK przy OSP Rybarzowice

dh Dawid Tyc

PREZES OSP Rybarzowice

dh Stanisław Górny

PRZYSZŁOŚĆ Z WOSKU ODLANA

Koniec listopada to czas wróżb, czarów i przewidywania przyszłości. Również w tym roku Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach nawiedziła aura przesyciona magią, atmosferą niewiadomej i tajemnicą.

19 listopada br. swoją przyszłość próbowała wywróżyć starsza część naszej gminnej młodzieży. Tego dnia odbyła się bowiem dyskoteka andrzejkowa dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Ponad 50 uczestników wróżyło z przedmiotów, szukało imion przyszłych małżonków, przewidywało swój przyszły zawód oraz zaklinało szczęście na kolejny rok. Wszyscy chętnie brali udział w konkursach i zabawach zorganizowanych przez instruktorów, a także w konkursie tanecznym, w czasie którego każdy dokazywał na parkiecie, starając się zaprezentować swoje umiejętności i zostać zwycięzcą. Jedną z większych atrakcji była andrzejkowa bajka, w której uczestnicy dyskoteki wcieli się w wyznaczone dla nich role. Dzieci mogły liczyć na słodkie nagrody i upominki, a także smaczny poczęstunek. Na koniec zabawy każdy otrzymał cukierka z wróżbą zapowiadającą przyszłe wydarzenia. Na kolejne czarowanie przyszłości zapraszamy za rok. DM

Jedzie pociąg z daleka...



W KOMNACIE WRÓŻB I ZABAWY

15 listopada br. Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach, z okazji zbliżających się Andrzejek, zabrał wszystkie chętne dzieci, w wieku od 5 do 7 lat, w podróż do tajemniczej komnaty pełnej wróżb, zabaw i tańca.

W zabawie andrzejkowej wzięło udział 35 dzieciaków z całej gminy. Wszystkich witały dobre czarownice, które przy pomocy magicznych przedmiotów przepowiadały przyszłość. Można było poznać charakter i imię swej przyszłej żony lub męża, sprawdzić, jaki zawód będzie się wykonywać, a także poznać prawdę

o sobie i swoich ukrytych marzeniach. Pomiędzy obfitości różnych przepowiedni, jak co roku największym zainteresowaniem cieszyło się lanie wosku przez dziurkę od klucza i zgadywanie, co przedstawia uformowany kształt. Śmiechu i radości było mnóstwo.

Oprócz wrózenia, odbyła się również dyskoteka z obowiązkowymi kaczuszkami i pociągami, a także licznymi nowymi propozycjami, które sądząc po reakcji dzieci, bardzo się spodobały i poderwały do tańca nawet najbardziej nieśmiały.

Czarownice przeprowadziły również liczne zabawy, m.in. specjalnego andrzejkowego „słonia”, przy okazji którego dzieci poznały historię Andrzejek, czy taniec z miotłą, który wzbudził ogromne emocje, a także losowanie cukierka z grosikiem wróżącym pomyślność w nadchodzącym roku. Znalazł się również czas na krótką przerwę na pyszny poczęstunek. Na zakończenie każde dziecko otrzymało magicznego balonika z przepowiednią na przyszły rok. JF



Andrzejkowe wróżby.

PODZIĘKOWANIA

Z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa prezes klubu HDK i prezes OSP Rybarzowice składają wszystkim krwiodawcom i ich rodzinom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, miłości, szczęścia i spełnienia w życiu osobistym i zawodowym. Dziękujemy Wam za Waszą krew jaką bezinteresownie oddajecie i za Wasze poświęcenie dla drugiego człowieka.

Z okazji jubileuszu 35-lecia Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów nr 17 w Rybarzowicach zarząd koła pragnie serdecznie podziękować wszystkim organizacjom, firmom i osobom za okazywane nam pomoc i wsparcie. Szczególne podziękowania kierujemy do państwa Barbary i Kazimierza Sadlików za piękną oprawę jubileuszowego święta. Ponadto dziękujemy: Urzędowi Gminy w Buczkowicach; Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Buczkowicach; firmie WMW; firmie DIL SUROWCE WTÓRNE; firmie INTER GLOBAL; Radzie Sołeckiej Rybarzowic; firmie TOMIS Gruszczy sp. j.;

Andrzejkowy Dzień Seniora w Godziszce

22 listopada br. odbyło się integracyjne spotkanie z okazji Dnia Seniora. Brali w nim udział członkowie koła, jak również mieszkańcy niezrzeszeni w naszym kole. Spotkanie zaszczylił swoją obecnością: ks. proboszcz A. Wolny, wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, radni Godziszki: J. Jakubiec i Wł. Wrona; przew. Rady Sołeckiej J. Bożek; członkowie Prezydium Zarządu Okręgowego w Bielsku-Białej: F. Gąsiorek i K. Krywult; wiceprezes zarządu ZWPSL województwa śląskiego M. Szemla oraz prezes OSP w Godziszce B. Wantoła.

Spotkanie rozpoczęła przewodnicząca koła witając gości i pozostałych zebranych. Chwilą ciszy uczczono zmarłych: kol. Jana Wandzla i Władysława Byrdego – przewodniczącego okręgowego oddziału w Bielsku-Białej. Następnie przewodnicząca złożyła gratulacje staremu-nowemu wójtowi J. Capucie, życzyła mu dużo zdrowia i sił w prowadzeniu naszej gminy w nowej kadencji. Z kolei głos zabrał ks. proboszcz, przekazując nam dużo ciepłych i wzruszających słów. Życzenia z okazji Dnia Seniora przekazali również wójt J. Caputa oraz M. Szemla, przy okazji podziękowali za poparcie w wyborach.

Po części oficjalnej przyszła pora na część rozrywkową. Wspólnym śpiewem i toastem uczciliśmy jubileusze: naszej koleżanki Ste-

fanii Bąk oraz kolegów P. Jakubca i A. Caputy. Od tej chwili nasze spotkanie przerodziło się w zabawę. Nie brakło też wróżb andrzejkowych. Oczywiście wszystkie były pomyślne, a jedna z nich – „Udział w tańcu z gwiazdami Godziszki” spełniła się już na spotkaniu. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Tym spotkaniem kończymy zadania jakie sobie założyliśmy (i wykonaliśmy) na ten rok.

A były to: spotkanie opłatkowe – w styczniu br. w salce katechetycznej na terenie probostwa i spotkanie wielkanocne – w kwietniu, już w pięknie wyremontowanej sali OSP. Wyjeżdżaliśmy także na wycieczki: w czerwcu br. byliśmy w Górkach Wielkich, w Muzeum Zofii Kossak, i w Pierścicu – w sanktuarium z cudowną figurą św. Mikołaja; atrakcją wycieczki było zwiedzanie zamku w Grodźcu, którego właścicielem jest nasz rodak z Godziszki Michał Bożek.

W lipcu br. pojechaliśmy do Krakowa, zwiedziliśmy tam unikatowy rezerwat archeologiczny w podziemiach Rynku. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Łagiewnikach, a potem w Kalwarii Zebrzydowskiej.

We wrześniu br. niepowtarzalne uroki jesie-



Taneczne szaleństwo.

ni, kolorową grę barw mogliśmy podziwiać na wycieczce Pętłą Beskidzką. Na trasie wycieczki był między innymi Zameczek Prezydencki w Wiśle. Byliśmy zaurczeni i zaskoczeni jego wystrojem, stosunkowo skromnym, aczkolwiek z wielkim smakiem.

Mieliśmy także dwa ogniska – na powitanie i pożegnanie lata przy kompleksie sportowym „przy Brzózkach” w Godziszce.

Przed nami Nowy Rok i nowe plany na „jesień życia”, aby nam tylko zdrowie dopisywało a więc: „Nie bójmy się jesieni – wszak ona złota jest. Przed nami jeszcze życie, nie bójmy się więc jej. Choć są na niebie chmury i wicher goni je, Nie bójmy się jesieni – może być urok w niej.”

Alicja Paluch

TO NASZE ŚWIĘTO!

Jest taki dzień w roku, który pełen radośniego nastroju na długo pozostaje z nami, to nasze święto Dzień Seniora. Emeryci „Nadziei” świętowali 18 października br. a wraz z nimi zaproszeni goście z województwa, powiatu i gminy w osobach: wiceprezesa WFOŚiGW Mirosława Szemli, przewodniczącego Rady Powiatu Romana Migdała, wójta gminy Buczkowice Józefa Caputy, przewodniczącego Rady Gminy Piotra Żądło i kierownika GOPS Katarzyny Konior.

Spotkanie odbyło się w budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Buczkowicach dzięki uprzejmości dyrektora Zenona Cebra, który zapewne obdarza sympatią emerytów „Nadziei” i zawsze chętnie zezwala na

organizowanie naszych spotkań w budynku szkoły. Wypełniona sala członkami stowarzyszenia, tętniła radością, uśmiechem w świątecznym nastroju. Przy dźwiękach muzyki, konsumpcja podanych potraw, smakowała wyśmienicie. Wieczorek wesoły, taneczny wspaniale wprowadził obecnych w dobry humor, wiadomo: „Muzyka łagodzi najbardziej kiepskie nastroje”.

Nie tylko członkowie „Nadziei” uczestniczą w tego typu spotkaniach, biorą również czynny udział w charytatywnych działaniach jak np. akcja zbiórki pościeli dla szpitala, która odbyła się 8 listopada br. ze wspaniałym wynikiem. Zebrana pościel dostarczona do potrzebujących.

Członkowie stowarzyszenia biorą udział w corocznych, uroczystych obchodach Święta Odzyskania Niepodległości 11. listopada, składając hołd wraz z wiązką kwiatów pod pomnikiem poległych za ojczyznę. Jesienne i zimowe dni uniemożliwiają wypadki w plener, ale zachęcają do spędzania wolnego czasu w kinie lub w teatrze.

Zarząd „Nadziei” zorganizował 29 listopada br. wyjazd do Teatru Polskiego w Bielsku-Białej na sztukę pt. „Zorba” reżyserowaną przez Witolda Mazurkiewicza. Obrazy sceniczne łączyły miłośników teatru muzyczno-wokalnego,



W trakcie świętowania.

go, a układy taneczne zachęcały widzów podziwiających choreografię. 5 grudnia siedzibę „Nadziei” odwiedził św. Mikołaj „grzecznych” członków obdarował skromnymi prezentami, które z radością zostały przyjęte. Sympatycznie spędzone chwile na spotkaniu mikołajkowym przy herbatce i słodkach pozwoliły na wesoły nastrój wśród członków.

TERESA KLUZ

Pawłowi i Zdzisławowi Gorczewskim; firmie PAKARD Janina i Andrzej Sanetrowie; firmie MODA-POL Sylwia Kasperek; pani Józefie Szemli i panu Mirosławowi Szemli; pani Czesławie Gołek; firmie AUTO-KRAM J. Hankus i B. Wójcikiewicz; firmie JUHAS Rajcza A. D. Lach; firmie KAR-TRANS Maria Sermak-Kliś; firmie PROSPERPLAST; panu Tadeuszowi Kubicy; państwu Marii i Marianowi Hołdom; panu Jacentemu Górnemu; oraz Spółdzielni Handlowej Szczyrk.

TURNUS REHABILITACYJNY

Zarząd Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach, organizuje turnus rehabilitacyjny w ośrodku „Anastazja” w Mielnie (50 m od morza) w terminie od 6 do 19 czerwca 2015 r. Bliższe informacje pod nr tel. 33 8177 161.

HISZPANIA I ANDORA – NIE TYLKO GÓRY

23 listopada br. w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach odbyła się ostatnia już w tym roku zorganizowana wspólnie przez GOK Buczkowice oraz bielski oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Multimedialna Prezentacja Slajdów pt. „Hiszpania i Andora – nie tylko góry”.

Autorami prelekcji byli znani z wcześniejszych spotkań w GOK Katarzyna Talik i Szymon Baron. Oboje to aktywni podróżnicy,

członkowie bielskiego oddziału PTT, którego pan Szymon jest prezesem, pani Kasia sekretarzem. Nie trzeba chyba pisać, że góry i podróże to ich wielka pasja, bez której nie wyobrażają sobie życia.

Podczas niedzielnej prezentacji w GOK opowiedzieli zebranym uczestnikom o swojej tegorocznej wyprawie do Hiszpanii i Andory podczas której jak głosi tytuł prelekcji zobaczyli nie tylko góry. W wyprawie łącznie udział wzięło pięciu uczestników: Kasia, Andrzej, Grzesiek, Kuba i Szymek, a w tym trzy osoby z gminy Buczkowice. Jak przystało na członków PTT tygodniowa podróż od samego początku obfitowała w moc wrażeń i atrakcji począwszy od wynajęcia samochodu, które po przylocie okazało się wcale nie takim prostym zadaniem jak można by się spo-

dziewać bowiem nie było widać końca kolejki, a skończywszy na jego oddawaniu, które również nie obyło się bez wrażeń. W trakcie pobytu uczestnicy zobaczyli i odwiedzili góry Sierra Nevada, w których corocznie trenuje nasza mistrzyni Justyna Kowalczyk, we mgle zdobyli najwyższy szczyt kontynentalnej Hiszpani Mulhacena (3479 m n.p.m.), a kolejnego dnia już w pięknej pogodzie najwyższy szczyt Andory Coma Pedrosa w Pirenejach (2942 m n.p.m.), a że prócz gór miało być też coś więcej uczestnicy zwiedzili Alhambrę w Granadzie, Tarifę i piękną Barcelonę, odwiedzili także najdalej wysunięty na południe punkt Europy – Przylądek Marroquí, a także spędzili czas na Gibraltarze, gdzie na każdym kroku towarzyszyli im jego ciekawi mieszkańcy – makaki, czyli małpy żyjące tam na wolności.

Podróż jak powiedzieli prelegenci obfitowała w moc wrażeń i atrakcji, a piękne miejsca na długo pozostaną w ich pamięci. Powiedzieli też, że chciałoby się dużo więcej, także kto wie może jeszcze wrócić w rejony pięknej Hiszpanii i Andory.

E.J.



Uczestnicy prelekcji.

PRZYBYŁY RELIKWIE

22 października br. odbyło się wprowadzenie do kościoła pw. Matki Bożej Szkaplerznej w Godziszce relikwii św. Jana Pawła II. Kilka dni wcześniej zaschnięta kropla krwi została przekazana księdzu proboszczowi Andrzejowi Wolnemu przez kardynała Stanisława Dziwisza. O godz. 17.00 rozpoczęła się uroczysta msza św. z udziałem wielu księży, pocztów sztandarowych i wiernych. Relikwie wprowadziły do kościoła dzieci ze szkoły w Godziszce. Zaraz po tym, gdy stanęły na ołtarzu, poświęcił je biskup senior Tadeusz Rakoczy, który przewodniczył eucharystii. Wierni mogli ucałować relikwię św. Jana Pawła II w sobotę 25 października.

M. Jakubiec



Oficjalne przekazanie relikwii.

NOWY SPRZĘT OSP BUCZKOWICE

Zarząd oraz strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej w Buczkowicach informują, że pozyskali sprzęt do ratownictwa technicznego o wartości 32.940,00 zł, z czego kwota 4.056,00 została uzyskana podczas zbiórki pieniężnej w maju bieżącego roku. Bardzo dziękujemy mieszkańcom Buczkowic za okazaną pomoc.

Zbigniew Wrona, PREZES OSP

WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Zbliżający się koniec roku to czas, kiedy wędkarze koła PZW „Żylica” zaczynają podsumowywać i wstępnie oceniać całoroczną realizację założonych działań. Szczegółowa analiza i jej wyniki zostaną przedstawiona naszym członkom na walnym zebraniu 13 grudnia br. Jednak już wstępna ocena pozwala z optymizmem oczekiwać podsumowania sezonu. Udało się w pełni zrealizować nasze sportowe zamierzenia. Do już tradycyjnego Grand Prix naszego koła doszedł szereg nowych zawodów, które odbywały się jesienią na naszym łowisku w Rybarzowicach. Pozwoliło to przesunąć znacznie zakończenie naszych sportowych działań. Praktycznie dopiero w połowie listopada nowy sportowy sezon zakończyli swoimi zawodami muszkarze z klubu „Żylica”.

Udało się nam również zorganizować w tym roku, po raz pierwszy, Muchowy Puchar Żylicy. Nasi muszkarze wsparci pomocą kolegów z koła posprzątały rzekę, jej nabrzeża oraz pomogli komisji GRW ZO PZW w Bielsku-Białej w pracach zarybieniowych. Trwające prawie cały dzień sportowe zmagania, w których wzięło udział kilkudziesięciu zawodników, w tym ekipy z Czech i Słowacji, zakończyły się dla gospodarzy sukcesem tak organizacyjnym, jak i sportowym.

Pochlebne opinie przybyłych gości bardzo nas cieszą, a wysokie miejsca zajęte przez „naszych” też nie smuć. Tylko tak dalej.

Również nasi spławikowcy mogą zaliczyć ten rok do udanych. W całym cyklu Grand Prix okręgu Bielsko-Biała kadet Paweł Pyka, startując po raz pierwszy, zajął doskonałe trzecie miejsce.

Drużyna seniorów również zakończyła roczną rywalizację na pudle, dodatkowo wprowadzając dwóch zawodników, Wojciecha Niewdanę i Jarosława Gibasa, do przyszłorocznej kadry okręgu. Gratulujemy.

Udało się nam po raz kolejny przeprowadzić wakacyjną akcję dla dzieci i młodzieży. Akcja ta organizowana wspólnie z Urzędem Gminy w Buczkowicach cieszy się coraz większą popularnością. Stanowi doskonałe uzupełnienie wakacyjnych planów naszych młodszych wędkarzy. Zaznaczając, że w PZW i dla PZW pracuje się raczej społecznie, chciałbym podziękować wszystkim aktywnym wędkarzom z naszego koła za ich pracę i poświęcony wolny czas. Za ich chęć i dobrą wolę.

W imieniu zarządu koła i wszystkich członków dziękuję również naszym sponsorom i darczyńcom za wszelką pomoc, jaką nam okazali, a która tak bardzo pomaga nam funkcjonować i realizować założone plany.

Zygmunt Gluza, PREZES PZW „Żylica”

W NUMERZE:

- CO ROBIĆ GDY SPADNIE ŚNIEG?
- CZY W ŚWIĘTA PAMIĘTAMY O INNYCH?
- ANIME...
- KUCHNIA STUDENTA
- KRZYŻÓWKA

PISMO MŁODZIEŻOWE 6/2014

RÓŻNI LUDZIE

wspólna pasja

ZAWÓD -
DZIENNIKARZ

Sylwestrowo!



Zbliżają się święta, ale nie tylko. Czekają nas koniec starego roku oraz początek nowego, który powinniśmy przywitać z wielką fetą. Właśnie z tej okazji zapytałyśmy mieszkańców naszej gminy, jak spędzają Sylwestra?

Wiola: Sylwester to czas, który możemy spędzić w gronie rodziny i przyjaciół. Mój ulubiony sposób na spędzanie tego dnia to wyjazd w góry. Śnieg i piękne krajobrazy to najlepszy klimat na pożegnanie poprzedniego roku i powitanie nowego.

Mirek: Spędzam Sylwestra z rodziną, ponieważ uważam go za święto rodzinne. Co roku przygotowuję ekstremalny pokaz sztucznych ogni. Resztę wieczoru spędzam na bardzo dobrej zabawie.

Marcela: Sylwestra spędzam kameralnie. Fajne filmy, muzyka, trochę jedzenia wystarczy. Bez szaleństw i pijaństw, jak to u niektórych bywa.

Wojtek: Sylwester to wyjątkowy dzień. Ja spędzam go dość tradycyjnie. Najczęściej siedzimy ze znajomymi i świętujemy, słuchamy muzyki, tańczymy. W tym roku jeszcze nie mam konkretnych planów, ale myślę, że w najbliższym czasie pojawią się jakieś pomysły.

Krzysiek: Zastanawiam się nad dwoma opcjami. Pierwsza z nich to tradycyjny nocny spacer do Szczyrku i świętowanie z przyjaciółmi pod estradą. Druga opcja to impreza na krakowskim rynku, bądź w jakimś klubie.

Jagoda: Ja Sylwestra spędzam spontanicznie, tak jest najlepiej. W tym roku ze znajomymi u kogoś w domu. Mamy także pomysły, żeby jechać do Jaworza i tam klasowo wynająć salę - co wyjdzie zobaczymy.

Patrycja: Wybieram się raczej na jakąś domówkę, albo na działkę do Komorowic z koleżanką, ewentualnie gdzieś tu na miejscu u kogoś. Wyjdzie w praniu:)

Ewelina: Uwielbiam spędzać Sylwestra ze znajomymi. W tym roku nie mam żadnych konkretnych planów, ale mam nadzieję, że będzie wyjątkowo.

Zebrały JOANNA ZIEBA i MARIA PIETRASZKO



Święta Bożego Narodzenia się zbliżają, w związku z tym cała zgrana ekipa dziennikarzy, chce Wam życzyć najlepszego, żeby w te święta nie stało się nic złego. Życzymy miłości i radości przy wigilijnym stole, niech w zapomnienie pójdą smutki i niedole, by dwanaście dań smakowało i żeby Wam niczego nie brakowało. Życzymy dużo prezentów pod zieloną choinką, spędźcie te święta z całą rodziną!

WESOŁYCH ŚWIĄT!!!

Co robić, gdy spadnie śnieg?

Wiele osób, zwłaszcza dzieci i fanatycy sportów zimowych czekają z niecierpliwością na śnieg. Rok temu pogoda nas zawiodła, ale liczymy, że może tym razem ulepimy bałwana, zbudujemy igloo, czy porzucamy się śnieżkami. Kiedy ten moment nadejdzie, nie możemy ograniczać się tylko do naszego ogródka. Wybierzmy się z rodziną w miejsca, w których będziemy się dobrze bawić i zapamiętamy tę zimę na długo. Zadać sobie pytanie: co robić, gdy spadnie śnieg? Poniżej kilka propozycji.

Na narty lub na snowboard do Szczyrku

Nasza gmina położona jest tuż obok pięknego, górskiego miasta Szczyrk, gdzie znajduje się wiele stoków.

Do dyspozycji narciarzy i snowboardzistów jest ponad 30 tras zjazdowych o różnym stopniu trudności. Oczywiście czynne w sprzyjających warunkach.

Na wyciąg do Godziszki

W naszej gminie także możemy pochwalić się wyciągiem narciarskim. Dla odmiany, zamiast do Szczyrku, na narty wybierzmy się właśnie do Godziszki.

Na sanki pod Filipkę lub okoliczną górkę

Warto wybrać się z całą rodziną na jakąś górkę, wtedy zabawa jest jeszcze większa. Warto pamiętać o ciepłym ubiorze, zwłaszcza dzieci, zabezpieczyć czapkę, szalik i rękawiczki.



Spacer po ośnieżonej ścieżce rowerowej

Nasza ścieżka, kiedy pokryje się śniegiem jest idealna dla najmłodszych, którzy na sankach śmigają ciągnięci przez swoich rodziców. Na niektórych odcinkach młodzież rzuca się śnieżkami. Można wybrać się na zimowy spacer ścieżką rowerową przez Rybarzowice, Buczkowice, aż do Szczyrku, podziwiając piękne widoki i malowniczą Żylicę.

Na łyżwy do Bielska

W tym roku w Bielsku-Białej w parku Słowackiego działa już lodowisko. Miasto zdecydowało się kupić gigantyczny namiot, by mogło być czynne dłużej niż trzy miesiące. Góraczko polecam.

Oglądanie skoków narciarskich

Często można oglądać w Szczyrku na skoczni Skaliste młodych, utalentowanych skoczków, którzy trenują, aby kiedyś zwyciężyć w konkursach, jak Małysz czy Stoch. W zimie wszystko wygląda efektowniej, ze względu na prawdziwy śnieg.

Lepienie bałwana lub bitwa na śnieżki

Do zrealizowania w każdym ogrodzie, najlepiej w gronie rodzinnym, bądź ze znajomymi - dobra zabawa gwarantowana.

Czas możemy spędzać na różny sposób, nawet z książką, czy przy telewizorze, albo komputerze, jednak my zachęamy do wypoczynku na świeżym powietrzu. Trzymajmy kciuki, żeby w tę zimę spadł śnieg!

JOANNA ZIEBA

Czy w święta pamiętamy o innych?

Czy święta każdy z nas spędza w taki sam sposób? Na pewno tak nie jest. Niektórzy święta spędzają samotnie, inni wyjeżdżają za granicę, albo w ogóle buntują się przeciwko obchodzeniu świąt. Wyobrażacie sobie rok bez wigilii, rodziny, świątecznych potraw, kolędowania, tradycji, prezentów itd.? To jest dla każdego z nas bardzo ważne. Spotykamy się ten jeden raz w roku w dużo szerszym gronie, żeby się cieszyć, wspominać, miło spędzać czas i co najważniejsze - świętować narodzenie Jezusa Chrystusa. Nawet ludzie, którzy nie wierzą w Boga często obchodzą te święta razem z najbliższą rodziną, bo chodzi o kulturę, tradycję i atmosferę. Zaraz po świętach nadchodzi sylwester, który również jest dla nas bardzo ważny. Chciałabym jednak teraz opisać krótko dwie historie świąteczne, które trochę odstają od naszej normy. Są one zupełnie inne, a przez to wręcz abstrakcyjne. Ale czy samotność może być abstrakcyjna?



Zapomnieli o świętach

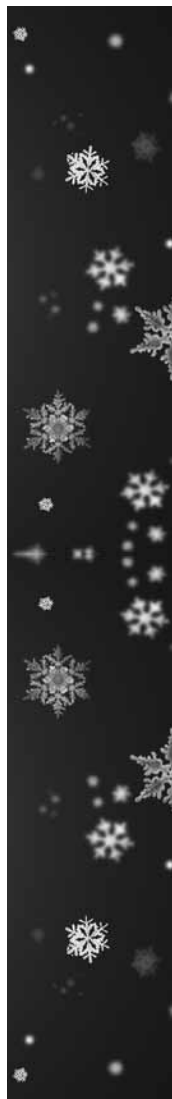
Zazwyczaj święta spędzamy w liczonym gronie, ale co jeżeli ktoś jest typem samotnika i w święta okazuje się, że nie ma co ze sobą zrobić, a jego rodzina oddalona jest o 200 km od jego miejsca zamieszkania?

Krzysiek budzi się rano i niechętnie spogląda za okno. Pierwsza rzecz, która rzuca mu się w oczy, to ozdoba świąteczna na oknie sąsiada. Po chwili spostrzega, że tego typu świecidełek jest więcej. On w żaden sposób nie ozdobił swojego mieszkania, ani nie zaplanował nawet wieczoru. Cały czas był zajęty pracą.

Postanowił, że nie będzie żałować i może zrobić coś pozytywnego. Uświadamia sobie, że wszystkie obowiązki już wykonał i jedyne co mógłby zrobić to porządek w archiwum w firmie. Klucze do biura niestety ma Janek... Po paru minutach ze słuchawki odzywa się wzburzony głos: „Czy wiesz, że są święta Bożego Narodzenia? Właśnie szykuję się z rodziną do Wigilii, nie masz ty własnego życia?”. Zmieszany Krzysiek postanawia się wycofać: „Nie, nie... chciałem Ci tylko złożyć życzenia. Wesołych Świąt!”. „Wesołych Świąt” - pada już nieco zniecierpliwione do słuchawki. „Czy masz może klucze do biura? Mógłbym po nie wpaść za godzinę?”. „Żartujesz sobie? Jestem u rodziny, a klucze zostały w domu. Zajmij się sobą, proszę Cię. Cześć”.

Załamany facet siada przy stole i zaczyna rozwiązywać krzyżówki. Udaje mu się tym zająć sobie czas aż do wieczora. W końcu postanawia gdzieś wyjść. Wszędzie w mieście panuje zupełna cisza, w każdym mieszkaniu są pozapalane światła. Wśród spadających płatków śniegu migoczą lampki, gdzieś widać można dojrzeć choinki z okien domów. Wszyscy są zajęci sobą, tylko nie on. Dociera do rynku i słyszy jak ktoś coś nuci. Spostrzega jakąś postać siedzącą na środku placu na ławce. Podchodzi bliżej i spostrzega, że jest to dziewczyna. „Co ty tu robisz?”. Kobieta natychmiast wstaje i odpowiada mu tym samym. „A ty? Przecież jest wigilia”. Stoją chwilę w ciszy i patrzą na siebie. W końcu Krzysiek proponuje, żeby spędzili ten wieczór razem. Zaczynają rozmawiać, po wesołej wymianie zdań robi im się zimno i wspólnymi siłami organizują wigilię. Krzysiek szczególnie wspomina kupki chińskie tzw. „chwilówki” zamiast barszczu z uszkami i czekoladę ze stacji benzynowej. Od tamtej pory każde święta spędzali już razem.

Czy taka historia jest możliwa? Odpowiedzcie sobie na to pytanie sami.



Turumbus

Wreszcie udało jej się dojechać do domu. Jej plany na święta zupełnie legły w gruzach. Miała je w końcu spędzić z Tomkiem. Nawet kiedy z nim zerwała w żaden sposób nie zareagował. Potrafił się jedynie wyklócać o to jak ona z nim rozmawia w tej sytuacji. On jest bezczelny. Ma być dla niego miła po tym wszystkim? Dobre żarty. Zapukała do drzwi, nikt nie odpowiadał. Po chwili zadzwoniła do mamy.

Dowiedziała się, że ojciec zrobił jej niespodziankę i na święta zabral ją do Meksyku i że musi się już rozłączyć bo zapłaci kosmiczny rachunek za rozmowę. Koszmar, stoi przed domem matki, nie ma do niego kluczy, do mieszkania wrócić nie może bo jest w nim Tomek, a nie ma ochoty psuć sobie wigilii... Wsiada do samochodu i rusza przed siebie. Po chwili przypomina sobie, że w dzieciństwie często jeździła do stajni za lasem do pięknego karego konia. Dobrze jeździła, ale nie szalała nigdy za końmi; tylko za tym jednym. Chciała sprawdzić, czy jest możliwość dostania się do środka. Kiedy dotarła na miejsce, zobaczyła, że w stajni pali się światło.

Weszła do środka i ku własnemu zdumieniu zobaczyła kilka osób. „Przepraszam, kim pani jest?” - odezwał się do niej wysoki mężczyzna w czarnej kurtce. „To długa historia. Nie mam co ze sobą zrobić... i przypominałam sobie, że w dzieciństwie zawsze odnajdowałam tutaj schronienie. Czy mogłabym tutaj zostać? Czy jest może Turumbus?”. Podeszła do niej kobieta, która prawdopodobnie miała już blisko sześćdziesiątki. Magda od razu rozpoznała w niej Martynę - właścicielkę stajni. „Jasne, że możesz z nami zostać. Zaplanowaliśmy w tym roku wspólną wigilię, bo nikt z nas nie miał co ze sobą zrobić. Tur stoi w ostatnim boksie po prawej, pewnie Cię pamięta. Jak się z nim przywitasz to wróć do nas i zasiadamy razem do stołu”.

Magda była zachwycona takim obrotem sprawy. Wcześniej zapowiadał się smutny i samotny, a jednak wcale taki nie był. Mimo bolesnego rozstania z chłopakiem, były to przez nią najlepiej zapamiętane święta Bożego Narodzenia.

Wspólne święta

Pamiętajcie, że zawsze warto liczyć na innych ludzi oraz służyć im pomocą, zwłaszcza w święta kiedy zagraża im samotność. Tradycyjnie zawsze zostawiamy jedno puste nakrycie dla „niespodziewanego gościa”. Nie odmawiajcie samotnym osobom wspólnych świąt, zwłaszcza jeżeli na to nie zasługują.

Julia Ingram



ŚWIĄTECZNY KĄCIK UŚMIECHU

Dzieci wybierają zawody aktorek, piosenkarzy, strażaków, policjantów, itp. Tylko Jaś mówi, że chciałby zostać świętym Mikołajem.

- Czy dlatego Jasiu, że roznosi prezenty? - pyta nauczycielka.
- Nie. Dlatego, że pracuje raz w roku.

Przychodzi mały Romuś z przedszkola. Buzia cała podrapana. Aż przykro patrzeć.

- Co się stało, Romanie? - pyta mama.
- Aaaaaa... Tańczyliśmy wokół choinki. Dzieci było mało, a jodelka spora...

Pięć sposobów na ozdoby z naturalnych produktów

Pomarańczowa nakłuta goździkami:

Pomarańcze nakłuwamy goździkami, owijamy wstążką i wieszamy na oknie lub stawiamy na stole bądź komodzie.



Choinka z piór:

Z technicznego papieru tworzymy stożek, kupujemy klej na gorąco i od dołu kleimy stożek, przyklejamy pióra, a sam wierzchołek choinki możemy ozdobić gwiazdką anyżu.



Świąteczny wianek np. na drzwi wejściowe:

W kwaciarni kupujemy mały wiklinowy wianek, klejem na gorąco przyklejamy do niego orzechy włoskie, laskowe itp., laski cynamonu, gwiazdki anyżu, szyszki, tak aby cały był zapelniony. Na koniec przewieszamy przez niego wstążkę i wieszamy w wybrane miejsce.



Pachnące woreczki:

Kupujemy lniany lub bawełniany woreczek, lub wycinamy kawałek lnianego lub bawełnianego materiału, wkładamy do niego suszoną pomarańczę, cynamon, anyż, orzechy, goździki. Woreczek lub kawałek materiału zawiązujemy wstążeczką.

Tak przygotowany możemy powiesić w pokoju lub w szafie, na pewno będzie pięknie pachniał.

Świąteczny lampion:

Do półlitrowego słoika wsypujemy trochę cukru lub soli, na to kładziemy kilka igieł choinki, na samą górę stawiamy małą świeczkę, słoik przykrywamy cienutkim materiałem np. tiulem lub koronką, obwiązujemy go wstążką i klejem na gorąco do wstążki możemy przykleić jedną lub dwie szyszki.

Poleca
M. Pietraszko



- Mamo! Mamo! Choinka się pali!
- Ile razy ci mówiłam, nie mówię się pali, tylko świeci.
- Mamo! Firanki się świecą!

Gwiazdka od serca!

Przed świętami każdy głowi się, jaki prezent ma kupić, by druga osoba była z niego zadowolona. Czy ma to być jakaś część garderoby? Stodczyce? A może ozdoba dla domu? Wszyscy chcą dostać coś wyjątkowego i niespotykanego. Skarpety od babci - to już tradycja. W tym roku może warto zrobić dla kogoś prezent własnoręcznie! Do świąt Bożego Narodzenia zostało niewiele czasu, co nie znaczy, że nie zdążycie wykonać swoich podarunków. Możecie namalować coś farbami na szkle lub zrobić na szydełku, np. aniołka. Dobrym pomysłem może okazać się kolaż ze zdjęć. Zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć na akcje świąteczne, np. dla domów dziecka. Święta są czasem uszczęśliwiania się wzajemnie. Wiadome jest, że prezenty, które kupujemy są nowe, lecz mają tylko wartość materialną, natomiast te wykonane samodzielnie, mają w sobie wkład pracy, poświęcony czas i serce. Najważniejsze jest jednak to, że są zrobione z myślą o konkretnej osobie i odzwierciedlają nasze uczucia do niej. Zapewne uśmiech osoby obdarowanej takim podarunkiem usatysfakcjonuje nas jeszcze bardziej.

Poczujmy w tym roku prawdziwego ducha świąt!

PAULINA ŚWIERCZEK



Anime - kreskówkowa Japonia

Anime jest to skrócony wyraz z języka angielskiego - animated, czyli animowany. Nazywane są tak wszystkie filmy i seriale, które są animowane. Kiedy pojawił się ten gatunek filmów, używano innego określenia - *manga-eiga*.

Nie będę opisywać tutaj historii powstania *anime*. Chciałabym raczej podzielić się moją, wynikającą z obserwacji, opinią na jej temat. Osobiście oglądam *anime*, lecz nie jest to nałóg, który polega na przesiadywaniu przed komputerem i śledzeniu nowych kreskówek lub dyskusowaniu na forach. Jestem tylko obserwatorem.

Uczęszczając do Liceum Plastycznego nie da się nie zauważyć osób, które są wręcz fanatykami *anime* - noszą typowe dla szkół w Japonii mundurki, opaski z kocimi uszami, soczewki powiększające oczy, torby lub plecaki z mnóstwem przypinek itp. Takie osoby określane są terminem *otaku*. W Japonii zwrot ten jest obraźliwy - w Kraju Kwitnącej Wiśni wszyscy po prostu mają dość takich osób - lecz w Polsce niestety mało kto o tym wie.

Moim zdaniem, rozmawianie tylko o *anime*, a nawet - w skrajnych przypadkach - wprowadzanie w życie scenariuszy z kreskówek nie jest zupełnie normalne.

Sama oglądam jedną taką kreskówkę, ale jest ona częścią mo-



ich najmłodszych lat. Chodzi o „Dragon Ball”. Pewnie znajdą się osoby, które też tak jak ja, gdy były młodsze z wypiekami na twarzy czekały na kolejne odcinki, przedstawiające nowe postacie.

Niestety, telewizja już jej nie emituje. Postanowiłam jednak do niej powrócić i jeszcze raz przypomnieć sobie piękne lata, kiedy nie myślało się o sprawdzianach, kartkówkach i ocenach.

Kiedyś w szkole, na jednej z długich przerw pomyślałam, że obejrzę sobie na telefonie jeden odcinek. Wtedy koleżanki z klasy nazwały mnie *otaku*. Byłam zaskoczona ich reakcją, bo wiem, że obie także oglądają *anime*. Postanowiłam więc moją *anime* w pożyteczny sposób wykorzystać.

W parze z *anime* idzie *manga*. Można powiedzieć, że *manga* to główny moduł *anime*, ponieważ na podstawie rysunków *manga* powstają animacje. Zaczę-

łam rysować postacie. Przyznam szczerze, że jakoś nigdy nie lubiłam tego typu kreski, przesadzonych proporcji - było to dla mnie kiczowate. Intensywne kolory jeszcze bardziej mnie zniechęcały. W końcu jednak mi się spodobało. Teraz to dla mnie przyjemność, a przy okazji na tego typu rysunkach ćwiczę rękę, co jest bardzo ważne.

Poza moimi znajomymi z obecnej szkoły i dwoma osobami z poprzedniej, nie spotkałam nikogo, kto uważałby *anime* czy *mangę* za wartościowe. To smutne, że słyszymy tylko krytykę tych zjawisk, a przecież *manga* jest sztuką. Przykład: w Krakowie jest Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej „Manggha”, które polecam odwiedzić.

Podsumowując, nie bądźmy tak krytyczni, ale też nie przesadzajmy, by nie stać się *otaku*. Róbmy wszystko ze smakiem i rozsądkiem.

KAROLINA TABAKA



Recenzja

BITWA PIĘCIU ARMII

Genialna ekranizacja powieści J.R.R. Tolkiena, dokonana przez Petera Jacksona, zachwyciła już miliony fanów gatunku na całym świecie. „Hobbit” cieszy się niemal tak wielką popularnością jak trylogia „Władcy Pierścieni” tego samego reżysera. „Bitwa pięciu armii” jest kontynuacją dwóch poprzednich części - „Niezwykłej podróży” oraz „Pustkowie Smauga”. Akcja toczy się w czasach poprzedzających wypadki „Władcy pierścieni”.

Hobbit Bilbo Baggins wiecie spokojne życie w wiosce Shire. Wszystko zmienia się, kiedy odwiedza go stary czarodziej Gandalf. Staje się on zwiastunem wielkiej przygody. Wkrótce do chatki Bilba przybywają zastępy krasnoludów pod dowództwem Thorina Dębowej Tarczy, króla i dziedzica tronu pod Erebolem - stolicą wszystkich krasnoludów. Erebolem zawnęła straszliwy smok Smaug. Krasnoludy chcą odzyskać miasto i zjednoczyć pod berłem Thorina krasnoludzkie klany rozproszone po całym Śródziemiu. Pomóc ma im właśnie Bilbo Baggins, jeszcze nieświadomy wielkiej roli, jaką ma odegrać w całej tej misji. Hobbit wykazuje niewielki entuzjazm, po zastanowieniu postanawia jednak wyruszyć z ekipą krasnoludów i tajemniczym czarodziejem. Ścigani przez zastępy orków z zadziwiającą wytrzymałością i uporem walczą z przeciwnościami, ażeby w końcu osiągnąć cel i wrócić do domu.

Zachwycające efekty specjalne oraz gwiazdorska obsada (m.in. Ian McKellen, Orlando Bloom czy Martin Freeman) sprawiają, że wszystkie części „Hobbita” są łakomym kąskiem dla fanów powieści Tolkiena jak i samego gatunku fantasy. Po obejrzeniu każdej z części tego niezwykłego filmu czułam niedosyt i przechodziłam swoisty „kryzys światopoglądowy” nie mogąc przestawić się na życie w szarej codzienności. Z moich obserwacji wynika, że nie jestem jedyną taką osobą!

Co się wydarzy w trzeciej części dzieła Petera Jacksona? Tego nie wie nikt. No, może z wyjątkiem tych osób, które wcześniej przeczytały książkę - a wbrew pozorom nie jest ich zbyt wiele. Nie pozostaje nam nic innego jak tylko z niecierpliwością wyczekiwać polskiej premiery „Hobbita” (będzie miała miejsce 26 grudnia br.).

Informacja dla BARDZO niecierpliwych: w wielu kinach w Polsce odbywają się pokazy przedpremierowe pod nazwą „ENEMEF Noc Hobbita”, podczas których wyświetlone zostaną pod rząd dwie poprzednie części „Hobbita” oraz ta najnowsza. Niepowtarzalna okazja, jednak jest to tylko opcja dla najwytrwalszych! Noc filmów to swoisty maraton, w czasie którego kilkugodzinne filmy zostaną przedstawione niemal bez przerwy.

Życzę wam wszystkim, Drodzy Czytelnicy, udanego seansu oraz żebyście otworzyli się na przygodę, która być może czeka na Was tuż za zakrętem :)

NATALYA STOCKS

KS czyli Kuchnia Studenta

ŚWIĄTECZNY PIERNIK

Składniki:

- * 2 szklanki mąki,
- * 1 szklanka miodu,
- * 1/2 kostki margaryny,
- * 6 jajek,
- * 1 łyżeczka sody,
- * 1 łyżeczka cynamonu,
- * 1 szklanka śmietany,
- * 1 opakowanie przyprawy do piernika,
- * 1 szklanka cukru.

Sposób przygotowania:

Roztop margarynę z cukrem, miodem i przyprawą do piernika. Potem wlej śmietanę i zagotuj. Gdy całkowicie ostygnie, dodaj żółtka, mąkę, sodę i cynamon, a na końcu pianę z białek. Wylej ciasto na prostokątną blachę i piecz około godziny w temp. 180°C. Ozdób gwiazdkami anyżu, suszoną pomarańczą i orzechami.

Smacznego!

ŚWIĄTECZNE MUFFINKI

Składniki na ciasto:

- * 160 g masła w temperaturze pokojowej,
- * 2/3 szklanki cukru pudru,
- * 155 g mąki pszennej,
- * 3 duże jajka,
- * 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia,
- * 1 łyżeczka cukru z wanilią lub ulubionego aromatu.

Składniki na krem:

- * 200 g śmietany kremówki 36%,
- * 200 g sera mascarpone,
- * ok. 6 łyżek cukru pudru,
- * zielony barwnik spożywczy.

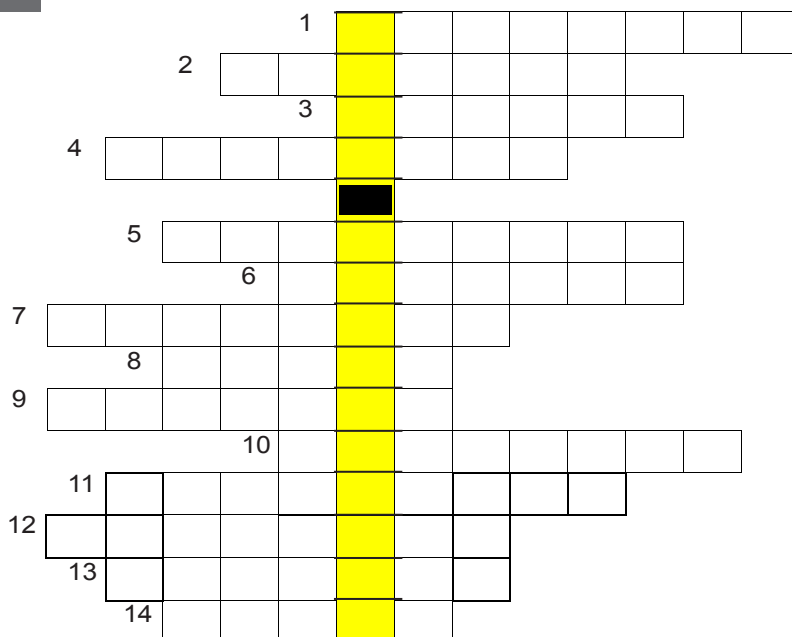
Sposób przygotowania:

Miękkie masło ucieramy z pudrem na puch. Dodajemy jajka i miksujemy. Dodajemy pozostałe składniki i miksujemy dokładnie. Napętniamy foremki na 5-6 cm i wstawiamy do nagrzanego do 180°C piekarnika na 20 minut. Kiedy babeczki wystygną, przygotowujemy krem. Ubijamy śmietanę z pudrem na sztywno, dodajemy mascarpone i barwnik. Napętniamy szprycę i dekorujemy.



Poleca Maria Pietraszko

Krzyżówka



- | | |
|--|--|
| 1. Kacper, Melchior,..... | 9. Betlejemka..., na niebie |
| 2. Symbol świąt | 10. Pierwszy męczennik |
| 3. Kołyska Pana Jezusa | 11. Obchodzi imieniny w ostatni dzień roku |
| 4. Miejsce narodzin Zbawiciela | 12. Stara austriacka kołęda |
| 5. Ilość potraw wigilijnych | 13. Archanioł przyniósł wieści Maryi |
| 6. Szkolne przedstawienie świąteczne | 14. Opiekun Pana Jezusa |
| 7. Tradycyjna nocna msza św. | |
| 8. Król, panował w czasie narodzin Pana Jezusa | |

HASŁO:

Autorem krzyżówki jest Krzysztof Pszczółka.

RADA GMINY BUCZKOWICE VII KADENCJI

dok. ze str. 1

Wzorem poprzednich kadencji powołano trzy stałe komisje Rady Gminy:

- Komisję Rewizyjną,
- Komisję Budżetu i Spraw Komunalnych,
- Komisję Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych.

Składy poszczególnych komisji przedstawiają się następująco:

Komisja Rewizyjna:

- przewodniczący komisji: Jerzy Więcek,
- wiceprzewodniczący komisji: Janusz Matlak,
- członkowie: Wiesław Kopacz, Roman Wrona i Władysław Wrona.

Komisja Budżetu i Spraw Komunalnych:

- przewodnicząca komisji: Maria Sternal,
- wiceprzewodniczący komisji: Jerzy Foltyniak,



Uroczysta sesja.

- członkowie: Jadwiga Górna, Jerzy Jakubiec, Wiesław Kopacz, Barbara Magiera-Sadlik, Janusz Matlak, Mieczysław Moczek, Stanisław Sowa, Jan Świerczek, Zdzisław Świerczek, Jerzy Więcek, Roman Wrona, Władysław Wrona i Piotr Żądło.

Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych:

- przewodniczący komisji: Stanisław Sowa,
- wiceprzewodniczący komisji: Mieczysław Moczek,
- członkowie: Jerzy Foltyniak,

Jadwiga Górna, Jerzy Jakubiec, Wiesław Kopacz, Barbara Magiera-Sadlik, Janusz Matlak, Maria Sternal, Jan Świerczek, Zdzisław Świerczek, Jerzy Więcek, Roman Wrona, Władysław Wrona i Piotr Żądło.

KATARZYNA CAPUTA

SPRAWOZDANIE Z PRAC RADY GMINY BUCZKOWICE W PAŹDZIERNIKU 2014 R.

W październiku 2014 r. odbyła się XLIV sesja Rady Gminy Buczkowice, podczas której radni podjęli uchwały w sprawach:

- programu współpracy gminy Buczkowice z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2015,
- wyrażenia opinii odnośnie zweryfikowanej propozycji planu aglomeracji,
- zmiany uchwały nr XXXIV/230/13 Rady Gminy Buczkowice z 27 listopada 2013 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Buczkowice na lata 2014-2023,
- zmiany budżetu gminy Buczkowice na rok 2014.

Podczas sesji radni również:

- przyjęli sprawozdanie z działalności wójta gminy Buczkowice za III kwartał 2014 r.;
- wysłuchali sprawozdań z prac:
 - Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych za okres styczeń-październik 2014 r.,
 - Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych za okres styczeń-październik 2014 r.,
 - Komisji Rewizyjnej za okres styczeń-październik 2014 r.,
 - Rady Gminy Buczkowice w kadencji 2010-2014;
- zapoznali się z informacjami dotyczącymi:
 - stanu realizacji zadań oświatowych gminy Buczkowice za rok 2013,

– analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez zobowiązane do tego osoby;

- zgłaszali interpelacje, wnioski i zapytania dotyczące bieżących spraw z zakresu funkcjonowania gminy.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa posiedzenia komisji Rady Gminy Buczkowice, w tym:

- jedno posiedzenie Komisji Rewizyjnej, podczas którego skontrolowano realizację budżetu gminy w III kwartale 2014 r.,
- jedno wspólne posiedzenie Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury oraz Sportu i Spraw Społecznych oraz Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, podczas którego:
 - opiniowano przygotowane na sesję projekty uchwał,
 - przygotowano założenia do budżetu gminy Buczkowice na rok 2015,
 - przeanalizowano informację o stanie realizacji zadań oświatowych gminy Buczkowice za rok 2013.

Z protokołami z posiedzeń komisji oraz sesji Rady Gminy, jak również z podjętymi uchwałami, można zapoznać się na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Buczkowice (bip.gmina.buczkowice.com.pl) oraz w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 20).

KATARZYNA CAPUTA

INTERPELACJE RADNYCH GMINY BUCZKOWICE

Podczas XLIV sesji Rady Gminy Buczkowice 29 października 2014 r. radni interpelowali o:

Jerzy Więcek:

- podjęcie interwencji w sprawie nieregulowania zakładu energetycznego na prośby mieszkańców dotyczące wymiany żarówek w lampach ulicznych oraz wymianę żarówki w lampie znajdującej się przy ul. Widokowej w Kalnej,
- przeniesienie tabliczki z nazwą ul. Pogodna w Kalnej na drugą stronę ulicy,
- uregulowanie potoku Kalonka (ul. Space-rowa w Kalnej).

Barbara Magiera-Sadlik:

- podjęcie działań zmierzających do przywrócenia przejazdu do pól „na Grapie” (za Żylicą, pod wiaduktem).

Władysław Wrona:

- uzupełnienie ubytków na drodze powiatowej pomiędzy Godziszką a Buczkowicami oraz pobocza przy ul. Lipowskiej w Buczkowicach (naprzeciwko sklepu spożywczego).

Szczegółowe informacje dotyczące zgłaszanych przez radnych interpelacji oraz sposobu ich załatwienia można uzyskać w Urzędzie Gminy Buczkowice (biuro nr 20, tel. 33 4990066 w. 23, 28).

KATARZYNA CAPUTA

INFORMACJA O GOSPODARCE ODPADAMI

Kończy się pierwszy rok kalendarzowy od wdrożenia znowelizowanej ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Większość mieszkańców podeszła do niej ze zrozumieniem i regularnie oddaje zgromadzone na nieruchomości odpady. W ciągu dziesięciu miesięcy bieżącego roku odebrano od mieszkańców z nieruchomości i w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) aż 2050 ton odpadów komunalnych (wzrost o 20% w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku), w tym 350 ton selektywnie zebranych surowców wtórnych, tj. o 17% więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Ponadto w selektywnie zbieranych odpadach komunalnych znalazło się 223 t odpadów remontowych, 42 t odpadów zielonych i biodegradowalnych oraz 690 t popiołu.

Generalnie selektywne zbieranie odpadów jest zadawalające, jednak w odebranych 637 t zmieszanych odpadów komunalnych znajdowało się 5% odpadów nadających się do recyklingu i odzysku (szkło opakowaniowe, tworzywa sztuczne czy puszki metalowe), które zostały wysegregowane przez ZGO w Bielsku-Białej.

Systemem objętych jest 3220 nieruchomości zamieszkałych. Według danych przekazywanych przez firmę wywozową „Ekoład” Sp. z o.o., 2413 nieruchomości regularnie przekazuje selektywnie zgromadzone surowce wtórne. W okresie od 1 stycznia do 30 października br. odebrano aż 72100 szt. worków z surowcami wtórnymi. Jak widać jeszcze nie wszystkie nieruchomości włączyły się w ten system. Istnieją też nieruchomości, które w okresie 10 miesięcy nie oddały ani jednej sztuki odpadów. Wobec właścicieli takich nieruchomości, zwłaszcza zamieszkałych przez wiele osób, wszczynane są postępowania w celu zapobiegania pozbywania się odpadów w sposób niezgodny z prawem (dzikie wysypiska, spalanie odpadów). Jak wszyscy wiemy w każdym gospodarstwie powstają odpady, niezrozumiałą jest więc fakt, że wielu tych właścicieli ponosi koszty związane z gospodarką odpadami nie oddając śmieci.

Na zakończenie z przykrością informujemy, że w stosunku do właścicieli nieruchomości, którzy zalegają z opłatami za gospodarkę odpadami, prowadzone są postępowania egzekucyjne. W celu uniknięcia dodatkowych kosztów związanych z egzekucją prosimy wszystkich o dokonywanie wpłat w terminach wskazanych w książeczkach opłat.

Krzysztof Wrzosek

INFORMATYZACJA REJESTRACJI STANU CYWILNEGO

Z dniem 1 marca 2015 r. zostanie uruchomiony System Rejestrów Państwowych, stworzony w ramach programu pl.ID.

System Rejestrów Państwowych to zupełnie nowa, centralna, w pełni zintegrowana oraz dostępna online struktura, w skład której wchodzi następujące rejestry: PESEL, Rejestr Dowodów Osobistych, Baza Usług Stanu Cywilnego, System Odnaczeń Państwowych i Centralny Rejestr Sprzeciwów.

Funkcjonujące obecnie, oddzielne na każdym szczeblu administracyjnym, bazy danych o różnym zakresie informacji zastąpi jedna wspólna baza, dostępna dla wszystkich uprawnionych podmiotów. Nastąpi również skomunikowanie między sobą wzajemnie niezależnych dotąd rejestrów.

Nowa ustawa *Prawo o aktach stanu cywilnego* zakłada rozpoczęcie rejestracji aktów stanu cywilnego w systemie teleinformatycznym. Dzięki temu, w dowolnym urzędzie stanu cywilnego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, będzie można otrzymać papierowy odpis aktu stanu cywilnego, niezależnie od tego, gdzie akt ten jest przechowywany. Jeśli ktoś zgłosi zapotrzebowanie na odpis aktu w formie elektronicznej, to również drogą elektroniczną kierownik urzędu prześle ten dokument. Rozwiązanie to znacznie ograniczy obieg dokumentów papierowych.

W dowolnym urzędzie na terenie kraju, poza odpisami, będzie można uzyskać zaświadczenie o zamieszczonych lub niezamieszczonych w rejestrze stanu cywilnego danych dotyczących wskazanej osoby, zaświadczenie o braku przeszkód do zawarcia związku mał-

żeńskiego, zaświadczenie o zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego za granicą, zaświadczenie o stanie cywilnym.

Ponadto, do wybranego kierownika urzędu stanu cywilnego będzie można złożyć m.in. wniosek o rejestrację zdarzenia, które nastąpiło za granicą i nie zostało tam zarejestrowane, o transkrypcję, czy też o odtworzenie treści zagranicznego dokumentu stanu cywilnego.

Z uwagi na to, że każdy kierownik urzędu będzie miał dostęp do wszystkich aktów stanu cywilnego sporządzonych w elektronicznym rejestrze stanu cywilnego, obywatele nie będą już obowiązani do przedkładania odpisów aktów stanu cywilnego przy realizacji czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego.

Niewątpliwie, dla obywateli, wdrożenie SRP w połączeniu z nowymi regulacjami prawnymi oznacza znaczne uproszczenie i przyspieszenie spraw załatwianych w urzędach stanu cywilnego, spraw z zakresu ewidencji ludności i dowodów osobistych, ale też wielu innych.

By w pełni korzystać z możliwości nowego systemu niezbędne jest posiadanie darmowego podpisu elektronicznego tzw. profilu zaufanego lub elektronicznego podpisu kwalifikowanego.

Posiadając podpis elektroniczny możemy również korzystać z portalu E – urząd Gminy Buczkowice.

Zachęcam do korzystania z nowych możliwości załatwiania spraw przez Internet.

ANNA DOBIJA-CHMIEL

NOWE DOWODY OSOBISTE

Od 1 marca 2015 r. będą obowiązywały nowe dowody osobiste. Nie będą już zawierały informacji o adresie zameldowania, kolorze oczu czy wroście.

W nowych dowodach nie będzie też zeskanowanego podpisu posiadacza dowodu osobistego. Same wymiary i format się nie zmienią – nadal będzie to prostokątna, plastikowa karta. Zdjęcie do dowodu będzie takie jak w paszporcie.

Nowe dowody osobiste będą ważne przez dziesięć lat. Wyjątkiem będzie jedynie dokument wydany dzieciom poniżej 5. roku życia. Takie dowody będą ważne przez pięć lat.

Dotychczasowe dokumenty będą, oczywiście honorowane po 1 marca 2015 roku i będą aktualne aż do terminu utraty ważności.

Nowością będzie możliwość złożenia wniosku o wydanie dowodu w dowolnej gminie w kraju lub drogą elektroniczną.

Możemy wybrać, czy chcemy złożyć wnio-

sek o wydanie nowego dowodu osobistego tradycyjnie (w urzędzie gminy), czy online. Tradycyjny, papierowy wniosek będziemy musieli podpisać własnoręcznie. Jeśli zdecydujemy się na Internet, elektroniczny wniosek będziemy musieli uwierzytelnić darmowym podpisem elektronicznym, np. korzystając z portalu ePUAP (Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej).

Łatwiej też będzie otrzymać zaświadczenie o zgubieniu dowodu – teraz będzie mógł je wystawić odpowiedni organ gminy, w której zgłosimy utratę dokumentu, a nie, jak dotychczas, wystawca dowodu.

Nowe dowody osobiste (tak jak i te obecne) będą wydawane bezpłatnie.

M. DURAJ

CENY WODY I ŚCIEKÓW

Urząd Gminy Buczkowice informuje o wysokości cen za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki przez AQUA S.A. na terenie gminy Buczkowice w 2015 r.

Taryfowa grupa odbiorców	WODA Cena zł/m³ brutto		ŚCIEKI Cena zł/m³ brutto	
	2014 r.	2015 r.	2014 r.	2015 r.
Gospodarstwa domowe	5,78	4,67	4,74	4,47
Pozostali odbiorcy	9,49	8,24	9,72	7,62

OPŁATY CMENTARNE

Urząd Gminy Buczkowice przypomina, że zgodnie z Ustawą z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych istnieje obowiązek uiszczania opłat za groby po upływie 20 lat od terminu poprzedniej opłaty. Brak uiszczenia opłaty spowoduje utratę prawa do grobu. Wszelkie informacje w sprawach cmentarzy komunalnych w Godziszczu i Rybarzowicach można uzyskać w Urzędzie Gminy w Buczkowicach ul. Lipowska 730 biuro nr 15, tel. (33) 499 00 66 w. 15.

DOROTA MAJCHERCZYK

Trzeba odśnieżać!

Urząd Gminy Buczkowice przypomina, że uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości należy – zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – do obowiązków właściciela przyległej nieruchomości. Niewywiązywanie się z tego obowiązku jest wykroczeniem, za które przewidziana jest kara grzywny.

Jednocześnie prosimy mieszkańców o udzielenie pomocy przy odśnieżaniu osobom, które – z uwagi na stan zdrowia bądź podeszły wiek – samodzielnie nie są w stanie wywiązać się z tego obowiązku. W przypadkach działań niezamieszkałych, Urząd Gminy zapewni ciągłość odśnieżania chodników.

Podmioty odśnieżające drogi gminne na terenie gminy Buczkowice:

SOŁECTWO BUCZKOWICE

Firma Sanit-Trans sp z o.o. – Międzyrzecze Górne 383
Ewa Garncarczyk, tel. 697 882 375

SOŁECTWO RYBARZOWICE

Firma HPU „TRAKOP” – Rybarzowice, ul. Beskidzka 326
Szymon Świerczek, tel. 605 446 196

SOŁECTWO GODZISZKA I KALNA

Usługi Rolnicze – Godziszka, ul. Beskidzka 63
Wiesław Caputa, tel. 506 056 542

Odśnieżanie na terenie poszczególnych sołectw koordynują sołtysi.

Z ramienia gminy Buczkowice osobą odpowiedzialną jest Marcin Jakubiec tel. 33 499 00 66 w. 15.

W sprawie utrudnień związanych z poruszaniem się po drogach:

1. powiatowych i wojewódzkiej

– w godz. 7.00 – 22.00 – zgłoszenia u dyżurnego akcji zimowej – tel. 500 159 100

– w godz. 22.00 – 7.00 – zgłoszenia u wykonawcy, tj. w firmie Radex, Bielsko-Biała, ul. Cegielniana 25 – tel. 604 629 786

2. krajowej – zgłoszeń można dokonywać u kierownika Obwodu Drogowego w Żywcu – tel. 33 861 41 68.

W Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Katowicach prowadzony jest całodobowy Punkt Informacji Drogowej pod numerem telefonu 32 259 67 06.

MARCIN JAKUBIEC

NADCHODZĄ FERIE Z GOK

Gminny Ośrodek Kultury w Buczkowicach zaprasza dzieci w wieku od 6 do 10 lat na FERIE Z GOK, które będą się odbywać od 2 do 13 lutego 2015 r. (2-6.02.15 – pierwszy tydzień, 9-13.02.15 – drugi tydzień), od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-14:00.

W programie wiele atrakcji, m.in. zajęcia tematyczne, gry i zabawy integracyjne, ruchowe, zajęcia plastyczne, rekreacyjno-sportowe, animacje, zabawy z gazetami, balonami, chustą Klanzy, gry i zabawy logiczne, łamigłówki, kolorowanki, gry zręcznościowe, konkursy ze słodkimi nagrodami oraz wiele innych atrakcji. Codziennie drugie śniadanie i ciepła herbatka.

Wpisowe 25 zł od osoby za tydzień. Liczba miejsc ograniczona (maksymalnie 30 osób)!!! Zapisy od 08.01.2015 r. w biurze GOK w Buczkowicach, ul. Wyzwolenia 554, bądź telefonicznie 33 817 71 20.

Instruktorzy: Weronika Florczyk i Dominika Mazurkiewicz.

Red.

Nowe wydanie

„Chcecie bajki... oto bajka” już jest...

Zapraszamy do zapoznania się z nową publikacją, książeczką „Chcecie bajki... oto bajka”, wydaną przez Gminny Ośrodek Kultury oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w Buczkowicach. Książeczka zawiera bajki i prace plastyczne nagrodzone w tegorocznej edycji dwóch wojewódzkich konkursów: literackiego „Chcecie bajki... oto bajka” oraz plastycznego „Mój ulubiony bohater literacki”. Konkursy organizowane są już od czternastu lat, w ramach przedsięwzięcia „Jesiennie Dni Książki”. Biorą w nich udział dzieci, młodzież i osoby dorosłe z całego województwa śląskiego. W tegorocznej edycji konkursów łącznie udział wzięło aż 1080 osób. Cieszy nas fakt, że tak dużo osób nie tylko czyta bajki, ale również je tworzy – pisząc bądź malując wykorzystując różnorodne techniki plastyczne. Książeczka dostępna jest bezpłatnie w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury w Buczkowicach oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Buczkowicach.



BAL WALENTYNKOWY

Dyrekcja wraz z Radą Rodziców Zespołu Szkoły Podstawowej im. B. Chrobrego i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach serdecznie zaprasza na bal walentynkowy, który odbędzie się 7 lutego 2015 roku od godz. 19.00 w sali Domu Ludowego.

Bilety w cenie 160,00 zł od pary do zakupu w sekretariacie szkoły. W cenie biletu: 3 gorące posiłki, zimna płyta, kawa, herbata, zimne napoje i ciasto. Gra zespołu „DRAVOX”.

Serdecznie zapraszamy i gwarantujemy noc niezapomnianych wrażeń!

Z ŻYCIA SZKOŁY W GODZISZCIE

ŚLUBOWANIE PIERWSZOKLASISTÓW



Sklądanie przysięgi.

28 listopada br. SP w Godziszczu przeżywała ślubowanie 44 pierwszoklasistów. Od kilku lat tworzy się tradycja sprawiająca, że wydarzenie to przybiera charakter widowiska z udziałem wielu gości.

W tym roku miejsca na widowni zajęło 122 rodziców i nauczycieli. Spotkanie rozpoczęła bajkowa część nawiązująca do twórczości patrona szkoły Jana Brzechwy. Przy słowach piosenek z filmu „Akademia Pana Kleksa” dzieci przebrały się za zwierzęta wcielały się w role bohaterów jego wierszy. Widzom najbardziej podobał się taniec wojenny muchomorów walczących z muchami, interpretacja wiersza „Sowa” i popisowy wyskok dzika, którego zagrał tata jednego z pierwszoklasistów.

Następnie obejrzano występy pierwszaków dotyczące bezpieczeństwa i roli książki w życiu dziecka. Do ślubowania wprowadzała część poświęcona naszej ojczyźnie i kiedy dzieci odśpiewały patriotyczną pieśń „Polskie kwiaty” nastąpił uroczysty moment. Każde dziecko zostało indywidualnie pasowane przez dyrektora szkoły. Pierwszaki otrzymały czapki żaczka, dyplomy, legitymacje i pamiątkowe kubki z logo szkoły.

Uroczystość zakończyła taneczna niespodzianka dla rodziców. Klasy zatańczyły fragmenty tańca współczesnego, rock’n’rolla, walca i walczyka.

Miroslawa Dudys



Wiersze Brzechwy.

13. TYDZIEŃ PATRONA SZKOŁY

Od 24 do 28 listopada br. w naszej szkole w Godziszczu miał miejsce Tydzień Patrona Szkoły pod hasłem „Jan Brzechwa uczy nas kultury”. W poniedziałek przedstawiono program i ogłoszono konkursy, które odbyły się w tymże tygodniu. We wtorek uczniowie wszystkich klas wybierali najbardziej kulturalnego ucznia w szkole oraz najsympatyczniejszego nauczyciela. Środa była dniem konkursów plastycznych. Klasy I-III SP miały przygotować pracę „W poszukiwaniu Ciaptaka”, a klasy IV-VI SP i I-III gimnazjum plakat nt. „Dobre słowo nic nie kosztuje”. Po południu rozpoczęła się dyskoteka andrzejkowa. Uczennice klasy II gimnazjum przygotowały andrzejkowe wróżby. W czwartek miało miejsce rozstrzygnięcie konkursów, a nauczyciele stworzyli wystawę najładniejszych prac. W piątek wspólnie zakończyliśmy Tydzień Patrona Szkoły na wesole. Rozpoczęliśmy już o godzinie 8.00 Salonem Gier. Każda z klas IV-VI SP i gimnazjum przygotowała 6 gier planszowych. Uczniowie przechodzili do wyznaczonych sal, gdzie przez 45 minut grali w przeróżne gry, rozpoczynając od chińczyka, warcabów i szachów, kończąc na „Monopoly” czy „Twisterze”. Na lekcji drugiej odbyła się akademie podsumowująca cały tydzień. Występy przygotowała klasa III gimnazjum oraz II i III szkoły podstawowej. Zaprezentowano wiersze Jana Brzechwy.

chwy. Odbyło się także przedstawienie nawiązujące do hasła „Jan Brzechwa uczy nas kultury”. Po krótkich występach głos zabrala pani dyrektor i przedstawiła laureatów konkursów. Wybrano najlepsze prace przedstawiające bajkowego Ciaptaka oraz plakat nt. „Dobre słowo nic nie kosztuje”. Przedstawiono również najkulturalniejszych uczniów, „kolorową klasę” oraz zwycięzcę konkursu na logo szkoły – Mateusza Steca z klasy III a. Najważniejszą nagrodą był jednak medal Pana Kleksa dla najsympatyczniejszego nauczyciela. W tym roku przypadł on Andrzejowi Kowalczykowi – nauczycielowi historii i WOS-u. Po akademii klasy IV-VI kontynuowały zabawę i udały się do kina na film „Bella i Sebastian”, a gimnazjum i klasy młodsze rozpoczęły akademie filmową z Panem Kleksem.

Przez cały tydzień szkoła uczestniczyła w Kolorowym Tygodniu, który polegał na tym, że uczniowie przychodzili ubrani w kolorze obowiązującym w danym dniu. Dzięki temu nasz tydzień był bardzo barwny!

Małgorzata Kwaśna

ZABAWA
KARNAWAŁOWA

Rada Rodziców Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Buczkowicach zaprasza na **ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ**, która odbędzie się 31.01.2015 r. od godz. 20.00 w budynku ZSO w Buczkowicach. W programie przewidziano: loterię fantową; obiad; 2 ciepłe posiłki; zimną płytę; kawę; ciasto i bufet. Gra zespół muzyczny „DRAVOX”.

Bilety do nabycia w sekretariacie szkoły, tel. 33 8176 898. Cena 160 zł od pary.

Podziękowanie

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim ludziom dobrej woli za okazaną pomoc oraz za to, że jesteście z nami.

Życzymy Wam radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku!

Mateusz Hetnał z rodzicami

/KRS: 0000037904, subkonto: 22090/

A W PRZEDSZKOLU W BUCZKOWICACH...

23 października br. w Publicznym Przedszkolu w Buczkowicach obchodziliśmy Dzień Jabłka. Dzieci z wszystkich grup przedszkolnych wraz ze swoimi wychowawczyniami uczestniczyły w zorganizowanych z tej okazji w auli przedszkolnej zabawach przy muzyce oraz grach i konkursach o tematyce związanej z jabłkiem. Nie zabrakło również wspólnego śpiewania piosenek o bohaterze tego dnia.

Najmłodsi poznali walory odżywcze jabłek oraz korzyści wynikające z ich spożywania. Dzieci podawały przykłady potraw i deserów, które można wykonać z jabłek, a także tych, do których się je dodaje. Nie obyło się również bez degustacji jabłek pod różną postacią: soku jabłkowego, ciasteczek jabłek, talarków jabł-

kowych czy nawet szarlotki, która serwowana była na podwieczorek.

Wszystkie dzieci tego dnia świetnie się bawiły, a na zakończenie uroczystości otrzymały na pamiątkę kolorowanki przedstawiające sylwetki jabłek.

6 listopada br. gościliśmy w przedszkolu Teatr Moralitet, który zaprezentował spektakl pt. „Smoczy festyn” propagujący działania pro zdrowotne. Spektakl miał na celu kształtowanie u dzieci postawy dbania o własne zdrowie, m.in. poprzez zdrowe odżywianie i utrzymanie sprawności fizycznej. Przedstawiał również związek między chorobą, a koniecznością pójścia do lekarza i poddania się leczeniu. W świetny sposób prze-

strzegał przed niekontrolowanym zażywaniem leków. Dzieci z ogromną uwagą oglądały przedstawienie, a po jego zakończeniu pełne wrażeń wróciły do swoich zajęć, aby z całą grupą dzielić się swoimi przeżyciami.

25 listopada br. świętowaliśmy Dzień Pluszowego Misia. Dzieci przyniosły do przedszkola swojego ulubionego misia, natomiast nauczycielki każdej grupy, indywidualnie w swojej sali zajęć organizowały gry, zabawy i konkursy dla przedszkolaków. Dzieci poznały także historię pluszowego misia, wykonały prace plastyczne oraz śpiewały o nich piosenki.

Teraz przed nami długo oczekiwane przez wszystkie dzieci święta.

Małgorzata Tetak

CO SŁYCHAĆ W KALNEJ?

MALI STRAŻACY



Odkrywczy podwodnego świata.

20 listopada br. uczniowie klasy II wraz z wychowawczynią Magdaleną Cembalą uczestniczyli w pełnym wrażeń wyjeździe do jednostki zawodowej Straży Pożarnej w Wapienicy. Wyjazd ten odbył się dzięki pomocy pracownika tejże straży, a jednocześnie taty jednego z uczniów Józefa Steca. Zaprosił on nas, aby przybliżyć dzieciom ciężką i ciekawą pracę strażaka i jednocześnie wcielił się w rolę wspaniałego przewodnika. Pokazał nam różnorodny sprzęt i zademonstrował jego działanie. Niezapomniana była podróż na wybrane piętro drabiną strażacką o wysokości 37 m. Szymon Więcek – tata jednego z uczniów – zorganizował nam przejazd i udokumentował nasz wyjazd, robiąc wspaniałe zdjęcia.

W drugiej części wycieczki dzieci obejrzały multimedialną wystawę edukacyjną pt. „Podwodny Świat”. Poznawały tam uroki rafy koralowej, sekrety głębi oceanów oraz fragment historii zatopionego statku flagowego Mary Rose, należącego do króla Anglii Henryka VIII.

Po zakończeniu wyprawy – zabawy odbył się quiz z zapamiętanej wiedzy. Dzieci z dyplomami odkrywcy tajemnic podwodnego świata pełne wrażeń i szczęśliwe wróciły do szkoły.

Dziękuję za pomoc w zorganizowaniu tej wspaniałej wycieczki panom J. Stecowi oraz Sz. Więckowi.

M. CEMBAŁA

IV FESTIWAL PIOSENKI EUROPEJSKIEJ



24 października br. w sali OSP Jawornik w Wiśle odbył się IV Festiwal Piosenki Europejskiej pod honorowym patronatem burmistrza Wisły Jana Poloczka. W tegorocznej edycji udział wzięli soliści, duety, zespoły wokalne oraz wokarno-instrumentalne. Tradycyjnie festiwal rozpoczęło wspólnym odśpiewaniem „Ody do radości”. Występy konkursowe

oceniał jury biorąc pod uwagę emisję głosu, dykcję, dopasowanie repertuaru do wieku, poprawną wymowę oraz ogólny wyraz artystyczny.

Zadaniem uczestników było zaśpiewanie jednej piosenki w języku ojczystym oraz jednej – w języku któregoś z krajów Unii Europejskiej. Repertuar piosenek zagranicznych był bardzo zróżnicowany. Pojawiły się piosenki w języku angielskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim, czeskim oraz włoskim.

Poziom był bardzo wysoki i wyrównany, co utrudniało decyzję jury. Zespół „Cantabile” z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 4 im. J. Kukuczki w Kalnej przygotowany przez Karolinę Zasiadczuk może pochwalić się wysokim II miejscem w festiwalu.

K. Z.

DZIEŃ POSTACI Z BAJEK



5 listopada br. w szkole w Kalnej z inicjatywy samorządu uczniowskiego obchodziliśmy Dzień Postaci z Bajek. Uczniowie poszczególnych klas wykonali plakat związany z dowolną bajką oraz wzięli udział w konkursie wiedzy na temat swoich ulubionych bohaterów. Przygotowali również prezentacje różnych fragmentów bajek. Na scenie pojawiły się m.in. Teletubisie, Czerwony Kapturek, Śnieżka, Calineczka, Smerfy, Pszczółka Maja, Gucio, Alicja w Krainie Czarów, Biały Królik, Kubuś Puchatek i Gumisie. Wszyscy pięknie przebrani doskonale się bawili. Tego dnia uczniowie mogli po raz pierwszy zobaczyć transmisję teatru internetowego dla szkół pt. „Dziób w dziób”. Przedstawienie przygotował Teatr Baj Pomorski z Torunia.

B. PIWOWARCZYK

WYCIECZKA „SMERFÓW”

3 grudnia br. osiemnastka „smerfów” wyjechała na pierwszą wycieczkę. Dzieci najpierw uczestniczyły w zajęciach z psiej edukacji. W drewnianym domku, razem z psem Bruno, uczyły się kontaktu, opieki, karmienia i zabawy z psem. Rozpoznawały też psie emocje i pięknie prezentowały pozycję „żółwika”, przydatną w razie spotkania z agresywnym zwierzęciem.

Później wszyscy uczestnicy świetnie bawili się w figloparku Krainie Kropka, pokonując rozmaite przeszkody. Dzieci wróciły wyczerpane, ale zadowolone.

A. BACH

Rodzice, zwolnijcie!

Pamiętajmy, że pośpiech powoduje stres u dzieci.

Wielu rodziców musi przejść przez trudny okres godzenia pracy z wychowywaniem dzieci, obowiązkami domowymi (*których w okresie przedświątecznym magicznie przybywa*), życiem towarzyskim etc. Rodzice zaangażowani w edukację swoich dzieci odnoszą wrażenie, że doba jest za krótka, że zawsze są w biegu i że trudno im pogodzić pracę z życiem rodzinnym. Dlatego istnieje potrzeba przeanalizowania tego, jak wykorzystujemy nasz czas, aby móc wyeliminować te elementy, w których nasza obecność nie jest konieczna. Główna idea to umiejętność delegowania obowiązków, odróżnianie spraw pilnych od ważnych oraz zdawanie sobie sprawy z tego, czego nasze dzieci najbardziej potrzebują. W ten sposób nauczymy się zarządzania stresem oraz w znacznym stopniu zmniejszymy niesłuszne poczucie winy wielu rodziców świadomych swoich obowiązków.

Dzieci mają własny rytm nauki oraz rozwijania przyswojonej wiedzy i umiejętności. Zaburzenie tego rytmu poprzez życie w ciągłym biegu może się przyczynić do znaczącego zahamowania rozwoju pewnych umiejętności. Dzieci staną się wówczas bardziej nerwowe. Drodzy Rodzice, jeśli z powodu pośpiechu będziecie swoim pociechom zawiązywać buty, myć ręce i karmić je, Wasze dzieci będą mniej samodzielne.

W rodzinie każdy dzień pełen jest chwil i szczegółów, których trzeba dopilnować, aby wszystko dobrze funkcjonowało. Kiedy jedna osoba bierze na siebie wszystkie te rzeczy, często zdarza się że nie zdąża z nimi na czas. Powoduje to u niej poczucie winy i złe samopoczucie. Ci właśnie rodzice nie czerpią takiej radości z rodzicielstwa, jaka powinna być ich udziałem. „Idealny rodzic” powinien być świadomy własnego potencjału, ale również własnych ograniczeń oraz być w stanie zaakceptować fakt, że prośbienie o pomoc nie jest niczym złym.

Kochani Rodzice! Wkrótce zacznie się wyczekiwana przerwa świąteczna. Wykorzystajmy ten czas, aby pobyć z dzieckiem. Optymalnie zaplanujmy wspólny czas, tak, by panowała ciepła atmosfera, był to czas skierowany na rozwój i rzeczywiste przebywanie razem. Zabierajcie dzieci na spacer.

Pozwólcie im spać do późna. Przygotujcie ich przysmaki. Często się przytulajcie. Wspólnie oglądajcie stare zdjęcia. Bawcie się z nimi, opowiadajcie im ulubione bajki. Z pewnością stosując się do niektórych z tych rad, sprawicie, że Wasze dzieci spędzą wspaniałe i pełne ciepła ferie świąteczne.

PATRYCJA KUBICA

NOWINKI ZE SZKOŁY W RYBARZOWICACH

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI



10 listopada br. w ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach odbyła się uroczystość związana ze Świętem Niepodległości. Program został przygotowany przez uczniów klasy III a gimnazjum i nosił tytuł „Droga do wolności”. Scenografię stanowiły symboliczne przystanki: niewola, powstania narodowe, I wojna światowa, wolność. Wśród rekwizytów pojawiły się kajdany, klatka, rekonstrukcja okopu, mapy, portrety, obrazy, flagi i symboliczny pojazd.

Na początku uroczystości wprowadzono sztandar szkoły i odśpiewano hymn państwowy. Następnie wszyscy obecni wysłuchali montażu słowno-muzycznego, na który złożyły się wiersze i pieśni patriotyczne oraz informacje historyczne. W uroczystość włączył się chór szkolny przygotowany przez Katarzynę Skrzypek. Finałem akademii było wypuszczenie białych i czerwonych balonów, które uniosły się w powietrze.

Obchody lokalne Święta Niepodległości odbyły się następnego dnia. Uczniowie klas pierwszych gimnazjum wraz z opiekunami, reprezentowali szkołę na obchodach gminnych w Buczkowicach, zaś reszta społeczności szkolnej brała udział w uroczystej mszy świętej za Ojczyznę w kościele w Rybarzowicach. Przybyli na nią uczniowie wraz z nauczycielami i dyrekcją, a wagę wydarzenia podkreślało wystąpienie pocztu sztandarowego szkoły. O oprawę wyjątkowego nabożeństwa zadbała OSP oraz ks. proboszcz Władysław Urbańczyk. Szczególnie dla młodego pokolenia była to piękna, bo żywa lekcja historii. Wszystkich poruszyły słowa kazania, w którym wyrażona została m.in. дума z wypracowanych przez Polaków prekursor-skich zasad demokracji, chwycił za serce koncert pieśni patriotycznych orkiestry dętej z Bronowa, a hołd licznych delegacji, które zapaliły znicze i złożyły kwiaty pod pomnikiem poległych w walce za ojczyznę utrwalił w pamięci zasługi tych, co niepodległość okupili ofiarą swojego życia.

Szkolny zespół redakcyjny

SZKOLNY DZIEŃ PRAW DZIECKA

20 listopada br. w naszej szkole obchodziliśmy Szkolny Dzień Praw Dziecka. Uczniowie z klas I-III SP oraz oddziałów zerowych spotkali się w sali gimnastycznej. Na początku odbyła się krótka pogadanka na temat właściwego zachowania wobec innych. Następnie dzieci obejrzały przedstawienie pt. „Wróżki”. Inscenizacja, oparta na motywach bajki Charlesa Perrault'a,

została przygotowana przez szkolny teatrzyk „Iskierka”, działający pod patronatem biblioteki szkolnej. Spotkanie podsumowała krótka pogadanka na temat obejrzanego przedstawienia. Dzieci chętnie udzielały odpowiedzi na zadawane pytania oraz nagrodziły aktorów gromkimi brawami. Poruszona tematyka wpisała się w obchody Międzynarodowego Dnia Praw Dziecka i pozwoliła ugruntować dzieciom wiedzę w tym zakresie.

MARCELINA CYGOŃ



PAPIEROS TWÓJ WRÓG

Od września br. w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 3 w Rybarzowicach, działa Szkolne Koło PCK w nowym składzie, członkami są uczniowie klasy III gimnazjum Adam Gilowski, Daria Kwoka, Magda Słowiak i Paulina Świerczek. Uczniowie ogłosili konkurs plastyczny pt. „Papieros twój wróg”. Wśród klas starszych najlepszy plakat wykonały: klasa IV a w kategorii klas IV-VI, klasa II b w kategorii gimnazjum, natomiast klasa V b otrzymała wyróżnienie. Uczniowie klas młodszych rywalizowali indywidualnie. Laureatami zostali Kamil Świerczek I a, Kinga Halama I b, Kinga Pieczonka II b, Ania Dobija, Filip Matlak, Dawid Gwizdoń II b, Kacper Kubica III a. Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Gratulujemy.

LILIANA KANIK

SUKCESY UCZNIÓW Z RYBARZOWIC

27 listopada br. w ZSPiG nr 3 w Rybarzowicach odbył się międzyszkolny turniej w mini piłce ręcznej szkół podstawowych dziewcząt i chłopców, etap miasto – gmina. Do sportowej rywalizacji przystąpiły drużyny z wielu szkół. Rezultaty: *wśród dziewcząt*: I m. SP Buczkowice, II m. SP Szczyrk 2, III m. SP Rybarzowice; *wśród chłopców*: I m. SP Buczkowice, II m. SP Szczyrk 1, III m. SP Szczyrk 2, IV m. SP Ry-

barzowice. Sportowcy z ww. szkół rywalizowali ze sobą zgodnie z przepisami PZPR, a po losowaniu mecze rozgrywane były systemem każdy z każdym – wśród dziewcząt, a wśród chłopców – systemem pucharowym.

WYNIKI TURNIEJU DZIEWCZĄT: I miejsce Rybarzowice, II miejsce Szczyrk 2, III miejsce Buczkowice. Skład zwycięskiej drużyny dziewcząt: kl. VI Dominika Balcerowska, Marta Balcerowska, Gabrysia Bazarnicka, Zuzanna Giercuskiewicz, Faustyna Gołąbek, Kinga Sasak, Patrycja Stec; kl. V Natalia Jasińska, Amelia Góma, Nikola Czapla, Kamila Gwizdoń.

WYNIKI TURNIEJU CHŁOPCÓW: I miejsce Rybarzowice, II miejsce Szczyrk 1, III miejsce Buczkowice, IV miejsce Szczyrk 2. Skład zwycięskiej drużyny chłopców: kl. VI: Krystian Dobija, Kacper Gorczewski, Nikodem Górny, Miłosz Kempys, Dominik Pierlak, Grzegorz Ryś, Kamil Stopka; kl. V: Filip Cader, Jan Stasica i Kewin Nowiński.

Dziewczęta i chłopcy będą reprezentować naszą szkołę w dalszych rozgrywkach w mini piłce ręcznej na szczeblu powiatowym.

Ponadto uczniowie sprawdzali swą wiedzę i umiejętności z ulubionych przedmiotów w ramach konkursów przedmiotowych. Do drugiego etapu – rejonowego zakwalifikowały się: Julia Matejko z fizyki oraz Daria Kwoka z geografii.

Szkolny Zespół Redakcyjny i Alicja Kotula

ANDRZEJKI W RYBARZOWICACH

Koniec listopada w naszej szkole był wyjątkowy. Obchodziliśmy andrzejki, a więc czas zabawy, wróżb i swawoli. Pomysłów na andrzejkowe atrakcje jest całe mnóstwo! Kiedyś zaszczytu wróżb andrzejkowych doświadczały tylko panny, a przepowiednie dotyczyły wyłącznie miłości. Teraz wróżą wszyscy niezależnie od wieku, płci i stanu cywilnego i na wszystkie tematy: od uczuć, przez przyszłe zawody, finanse czy szkolne „przewidywania”. Również i nasi uczniowie zapoznali się z tradycjami i historią powstania tego święta, a dzięki różnorodnym wróżbom przepowiadali sobie przyszłość, oczywiście z „przymrużeniem oka”. Na stołach nie zabrakło również słodkości ufundowanych przez państwa B.i A. Kastelików, za które składamy serdeczne podziękowania. Spotkanie stało się okazją do wspaniałej zabawy.

MIROSLAWA CZERNIEK

SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

5 grudnia br. społeczność szkoły podstawowej zgromadziła się w Domu Ludowym, aby przyjąć podarunki od świętego Mikołaja. Program artystyczny przygotowała klasa V a, a następnie wszystkie dzieci otrzymały jednakowe prezenty. Uroczystość była możliwa dzięki finansowemu wsparciu rodziców, ks. proboszcza Władysława Urbańczyka, Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi Rybarzowice, Urzędu Gminy Buczkowice oraz Jacentego Górnego. Dyrekcja szkoły serdecznie dziękuje wszystkim darczyńcom, a Radzie Rodziców za pomoc w przygotowaniu upominków.

Szkolny zespół redakcyjny

Skład szkolnego zespołu redakcyjnego:
M. Gołąbek, K. Pietyra i M. Wajdzik.

BIBLIOTEKA POLECA

Sabiha al Khemir**Błękitny manuskrypt**

Opowieść o potęgę słów i symbolu, przeszycona elementami tajemnicy i mistycyzmu. Na pozór jej fabuła jest blaha, przypominająca nieco przygodę Indiana Jonesa. Grupa ekspertów zafascynowana kulturą arabską i jej skarbami poszukuje manuskryptu z X wieku. Działają razem, ale każdy kieruje się osobistą motywacją. Jedni chcą władzy i bogactwa, inni prestiżu w świecie nauki. Mimo, że osiągają sukces, odnalezienie manuskryptu przynosi rozczarowanie. Potwierdza bowiem, że prawdziwy skarb nie kryje się w przedmiocie, ale w duszy i charakterze człowieka.

Marek Krajewski**Władca liczb**

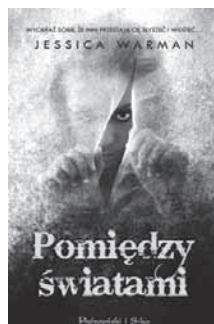
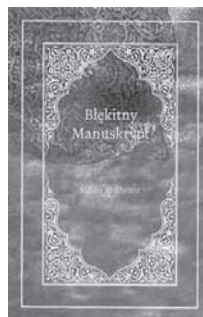
Kryminał dla czytelników o mocnych nerwach. Tym razem detektyw Popielski zmierzy się ze zbrodnią i trzema samobójstwami na ulicach Wrocławia. Miasto to jawi się nie tylko jako mroczny labirynt, ale także miejsce demoniczne i pełne intryg. Jak we wszystkich powieściach Krajewskiego, zbrodnia odwołuje się do elementów mitologicznych.

Czy jednak pisarz nie przesadził ogłaszając przy wydaniu tej powieści ankietę, badającą profil psychologiczny czytelników? Być może chciał stworzyć wrażenie przenikania się światów fikcji i rzeczywistości...

Jessica Warman**Pomiędzy światami**

Powieść dla młodzieży o przebaczeniu i poszukiwaniu tożsamości. Nastolatka budzi się po kolejnej imprezie, a dokładnie budzi się jej duch, który zawisa pomiędzy światami. Nie może wrócić do swojego ciała, ale nie może też udać się w dalszą drogę. Bohaterka musi spojrzeć na swoje życie jeszcze raz, przeniknąć i zrozumieć swoją przeszłość, zmierzyć się z błędami, które popełniała, ale także z reakcją i opinią otoczenia. Czy na zawsze zostanie uwięzionym i blakającym się duchem? I czy zdoła ułożyć na nowo sprawy, które bolą?

BEATA KANIA



HELIOS
Paddington

Miś o imieniu Paddington mieszka w Peru wraz ze swoją ciotką. Pewnego dnia ich wspólny dom zostaje zniszczony, a niedźwiadek wyjeżdża do Anglii, aby tam szukać szczęścia. Po przybyciu do Londynu, okazuje się, że nie jest to miejsce przyjazne dla bezdomnych, pluszowych misiów. Paddington postanawia odszukać dawnego znajomego ciotki, który mieszka w Londynie. Na swojej drodze spotyka jednak, Brownów.

Exodus: Bogowie i Królowie

Opowieść o życiu Mojżesza, który uwolnił Izraelitów z niewoli egipskiej i poprowadził do Ziemi Obiecanej.

Dzwoneczek i Bestia z Nibylandii

Jelonka, beztroska i utalentowana wróżka świata zwierząt, wierzy, że wróżek nie należy osądzać po pozorach, a zwierząt po ich kłach. Dlatego też, nie zważając na nic, zaprzyjaźnia się z nieznaną nikomu ogromną bestią i decyduje się sprowadzić ją do Przystani Elfów. Pomysł Jelonki jednak nie wszystkim przypada do gustu...

Ziarno prawdy

W Sandomierzu zostaje popełniona straszliwa zbrodnia. Ciało zamordowanej kobiety, powszechnie lubianej działaczki społecznej, zostaje podrzucone nagie w miejscu publicznym. Sposób w jaki pozbawiono ją życia przywodzi na myśl mord rytualny. Lokalni stróżowie prawa będą musieli nie tylko rozwiązać zagadkę kryminalną, ale także stawić czoło rozhisteryzowanej opinii publicznej.

Pingwiny z Madagaskaru

Kinowy film animowany o przygodach paczki pingwinów, bohaterów bijącego rekordu popularności serialu TV i trzech filmów z serii Madagaskar.

**KONKURS**

Mamy pięć podwójnych zaproszeń do Heliosa dla osób, które do 15 stycznia 2015 r. odpowiedzą poprawnie na pytanie: *Dlaczego miś Paddington ma na imię Paddington?*

Zaproszenia nie obejmują premier, sobót i niedziel. Odpowiedzi prosimy przysyłać pocztą tradycyjną na adres GOK w Buczkowicach z dopiskiem konkursu filmowy. Prosimy o podanie swojego numeru telefonu i adresu.

Red.

Dzień Pluszowego Misia

25 listopada przypada Międzynarodowy Dzień Pluszowego Misia.

Pierwszy miś – maskotka powstał ponad 100 lat temu. Od tej pory pozostaje najpopularniejszą z dziecięcych zabawek.

Historię pluszowego misia rozpoczął prezydent USA Theodore Roosevelt, który podczas polowania nie chciał zastrzelić małego niedźwiadka. Postanowił więc puścić wolno przerażone zwierzątko. Odtąd miś stał się maskotką Roosevelta, zaś sklepy z zabawkami podchwyciły pomysł misiów-zabawek.

Z tej okazji w Gminnej Bibliotece Publicznej w Godziszcu i Kalnej zjawili się dwa prawdziwe pluszaki, które zabłądziły w drodze do swojego bajkowego domu... i trafiły do grupy najmłodszych czytelników. Wraz z nimi wspólnie spędziły czas na nauce i zabawie. Okazało się, że zarówno Franklin, jak i Pluszowy Miś Gapcio potrafią świetnie tańczyć, uwielbiają miód i pięknie czytają książki. Nie mo-

gły jednak zostać na dłużej. A szkoda, czas z takimi przyjaciółmi płynie bardzo szybko.

GBP w Buczkowicach składa serdeczne podziękowania Wydawnictwu Debit z Bielska-Białej za możliwość wypożyczenia strojów – maskotek, które były ogromną atrakcją oraz umiliły czas spotkań z dziecięcymi czytelnikami.

BEATA KANIA



Franklin i Miś Gapcio w Godziszcu.

PRESTIŻOWA NAGRODA...

– dok. ze str. 2

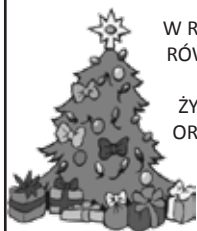
TERESA KLUZ

Od 1986 roku pełniła rolę przewodniczącej Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów nr 6 w Buczkowicach, a od 2008 roku jest prezesem Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Nadzieja” w Buczkowicach. Była wielokrotnie honorowana dyplomami oraz medalami. Większą część swojego życia poświęciła szeroko rozumianej działalności na rzecz społeczności gminy Buczkowice. Dążyła do poprawy warunków socjalno-bytowych mieszkańców oraz uczestniczyła w życiu społecznym poprzez współdziałanie z administracją samorządową i innymi organizacjami społecznymi. Jest jedną z pomysłodawczyń oraz współzałożycieli SEiR „Nadzieja” w Buczkowicach.

Od wielu lat upowszechnia życie kulturalne i dba o zacieśnienie więzi pomiędzy mieszkańcami. Przygotowuje ogromną liczbę spotkań i przedsięwzięć. Organizuje różne formy wypoczynku oraz turnusy rehabilitacyjne, dbając o zdrowie oraz o samopoczucie społeczności lokalnej. Nigdy nie przechodzi obojętnie obok osób, które potrzebują jej wsparcia. Jest jedną z organizatorek spotkań świątecznych, na które zapraszani są nie tylko członkowie organizacji, ale i osoby samotne.

Panią Teresę charakteryzuje niezwykła empatia oraz wrażliwość, co przekładało się na szeroką działalność charytatywną. Stowarzyszenie, któremu przewodzi, podejmuje różnego rodzaju zadania, w tym zadania publiczne gminy Buczkowice z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym, których realizacja jest zlecona w trybie otwartych konkursów ofert. MB-C

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ MIESZKAŃCOM OKRĘGU WYBORCZEGO NR 7 ZA UDZIELONE MOJEJ OSOBE ZAUFANIE I GŁOSY, DZIĘKI KTÓRYM BĘDĘ MOGŁA WAS REPREZENTOWAĆ W RADZIE GMINY BUCZKOWICE. RÓWNOCZEŚNIE Z OKAZJI ŚWIĄT **BOŻEGO NARODZENIA** ŻYCZĘ DUŻO RADOŚCI, MIŁOŚCI ORAZ ZDROWIA I POMYŚLNOŚCI W NOWYM 2015 ROKU



JADWIGA GÓRNA

Szanowni Państwo!

W związku z powierzeniem mi mandatu radnego gminy Buczkowice, pragnę serdecznie podziękować wyborcom za okazane zaufanie, którym mnie obdarzyliście, oddając na mnie swój głos. Równocześnie życzę wszystkim mieszkańcom gminy zdrowych i radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2015.



Z poważaniem
Mieczysław Moczek



Pragniemy podziękować mieszkańcom Rybarzowic, Godziszki, Kalnej i Buczkowic, którzy oddali swój głos w wyborach samorządowych na kandydatów z Komitetu Wyborczego PSL.

Jesteśmy wdzięczni za Państwa zaufanie, które pozwoli nam na konsekwentne reprezentowanie potrzeb i interesów naszych wyborców w Radzie Powiatu Bielskiego.

Równocześnie jako strażacy z okazji zbliżających się świąt **Bożego Narodzenia** życzymy radosnego, spokojnego i bezpiecznego świętowania w gronie rodzinnym oraz pomyślności w 2015 roku.



Stanisław Górny
Grzegorz Gabor
Radni Powiatu Bielskiego



Szanowni Państwo,

Dziękuję za Państwa poparcie w wyborach samorządowych, a w szczególności za głosy oddane na kandydatów Polskiego Stronnictwa Ludowego do Sejmiku Województwa Śląskiego. Dzięki Państwa poparciu uzyskaliśmy znakomity wynik 33 tysięcy głosów z okręgu 1, obejmującego Ziemię Bielską, Cieszyńską i Żywiecką. Dziękuję również za głosy oddane na mnie, dzięki którym uzyskałem mandat radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, w którym będę reprezentował nasz region i służył Państwa sprawom.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu, aby ten wspaniały czas upływał w rodzinnej atmosferze i przyniósł wiele radości oraz optymizmu. Niech Nowy Rok obdarzy Państwa szczęściem w życiu osobistym i sukcesami na polu zawodowym.

Mirostaw Szemla
Radny Sejmiku Województwa Śląskiego



www.szemla.pl

Szemla działa

96. rocznica odzyskania niepodległości



w Buczkowicach



w Rybarzowicach

NOWY SAMOCHÓD DLA OSP RYBARZOWICE

dok. ze str. 7

W dalszej części uroczystości drużyny i druhowie oraz młodzież z OSP Rybarzowice zostali uhonorowani odznaczeniami. Przekazane zostały również wpisy do Księgi Wyróżnionych Strażaków powiatu bielskiego i specjalne podziękowania dla Marii i Krzysztofa Szymanków z firmy DIL oraz Jana Głucha z firmy Blachdom Plus. Podziękowania otrzymały również władze samorządowe i wojewódzkie ZOSP RP oraz WFOŚiGW oraz szefowie firmy Concept która wykonała ten pierwszy w Polsce model Bremacha przeznaczony do straży pożarnej. Przystosowany do działań w terenie, a także do likwidacji skutków żywiołów i wypadków drogowych w zakresie neutralizacji substancji ropopochodnych, będzie nieoceniony zwłaszcza teraz, gdy został otwarty nowy odcinek drogi szybkiego ruchu przechodzący właśnie przez teren Rybarzowic.

Na koniec głos zabrały osoby zaproszone gratulując prezesowi i strażakom



Nowy nabytek.

z Rybarzowic nowego narzędzia ratowniczo-gaśniczego, w postaci samochodu o bardzo dobrych parametrach, po czym nastąpił przegląd pododdziałów i zakończenie uroczystości.

Po części oficjalnej goście wraz ze strażakami OSP udali się na poczęstunek do strażnicy, gdzie czas po raz kolejny umiliła orkiestra z Bronowa dając jeszcze minikoncert dla wszystkich zgromadzonych.

W sali wystawiona została księga pamiątkowa, do której mogli wpisać się wszyscy chcący raz jeszcze pogratulować strażakom z Rybarzowic tak dużego osiągnięcia jakim jest nowy samochód bojowy.

NATALIA GÓRNA-GAWRON

ANIOŁY Z GODZISZKI

12 października br. w ramach XXX Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej na Małej Scenie Teatru Polskiego zaprezentowany został „Anielnik”. Tekst o niebiańskich istotach napisała Sabina Janica-Wojaczek, polonistka z Godziszki, a muzykę skomponował Kacper Wojaczek – student reżyserii dźwięku. Na scenie grał na pianinie i śpiewał kompozytor, a w rolach aniołów wystąpiły Salomea Matuszyna i Michelle Sobiech – uczennice klasy III Gimnazjum nr 2 w Godziszce oraz zespół taneczny uczennic klasy III Szkoły Podstawowej w Godziszce. Młodych artystów do występu przygotowały wraz z autorką pełne pasji nauczycielki: Katarzyna Cembala, Katarzyna Brzeczowska i Agnieszka Zeman.

Na godzinę Mała Scena zamieniła się w przestrzeń między niebem i ziemią. Scenografię stanowiły ściany przytulnego pokoju, w którym, za delikatnymi firankami zamieszkał anioł. Wszystko oświetlało mgiełkowe światło, tworząc klimat tajemniczości.

Przedstawienie rozpoczęła piosenka, w której pobrzmiewało ludzkie marzenie o anielskości i akceptacja człowieczej rzeczywistości, w której, w sposób niedostępny aniołom, można doświadczać cudu miłości. Następnie widzom zaprezentowano korowód skrzydlatych opiekunów. Pojawiały się zjawiskowe młode dziewczyny, opowiadając w sugestywny sposób o codziennych spotkaniach z aniołami. Pośród tekstów brzmiały melodie, raz lekkie i pełne radości, to znów z akcentami walki i cierpienia.

Na zakończenie widzowie otrzymali karteczki z przesłaniem z „Anielnika”: „Anioły są z nami i pośród nas, razem codziennie malujemy świat. Każdy kolor i niosąca go dłoń są ważne i niezastąpione. Pamiętaj o tym, kiedy witasz poranek...”

Widzowie, nagrodziwszy młodych ludzi i ich nauczycieli gromkimi oklaskami, opuszczali Małą Scenę nie kryjąc wzruszenia.

SABINA JANICA-WOJACZEK



ZAPROSZENIE

11 stycznia 2015 roku o godz. 17.00 w Sokolni w Buczkowicach młodzi artyści z Godziszki zaprezentują program złożony z przedstawienia pt. „Anielnik”, jasełek i koncertu kołęd. Wstęp wolny!

35-lecie Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rybarzowicach



Jubileuszowy toast.

22 listopada br. w Domu Ludowym w Rybarzowicach członkowie Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów świętowali jubileusz 35-lecia istnienia koła. W spotkaniu udział wzięło 150 osób.

Zaproszeni goście, a wśród nich: wójt gminy Buczkowice Józef Caputa, przewodniczący Oddziału Okręgowego PZERiI w Bielsku-Białej Janusz Gębala, ksiądz dziekan proboszcz parafii w Rybarzowicach Władysław Urbańczyk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Monika Bernecka-Caputa, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Katarzyna Konior, dyrektor Zespołu Szkół w Rybarzowicach Dariusz Binda i jego zastępca Bronisław Omańska, dyrektor przedszkola w Rybarzowicach Jadwiga Kozłowska, prezes OSP Stanisław Górny, zastępca przewodniczącego Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach Mirosław Szemla, przewodniczący Rady Sołeckiej Rybarzowic Zdzisław Świerczek, sołtys Rybarzowic Kazimierz Sadlik, kierownik Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Rybarzowice” Barbara Magiera-Sadlik, dr Władysław Broda, ksiądz wikary Tomasz Mikołajek, sekretarz w oddziale okręgowym w Bielsku-Białej Hanna Herman i przedstawiciel miejscowego biznesu Tomasz Gruszecki swoją obecnością docenili tak ważny dla członków koła jubileusz oraz udowodnili, że warto celebrować dojrzały i starszy wiek.

Na początku spotkania przewodniczący Zarządu Okręgowego w Bielsku-Białej PZERiI Janusz Gębala oraz wójt gminy Buczkowice Józef Caputa udekorowali okolicznościowymi medalami założycielki koła: Marię Dobiję, Zofię Chmiel i Antoninę Kotrys, a Józefie Szemli wręczyli medal za całokształt działalności.

Złotą Honorową Odznakę PZERiI otrzymali wójt gminy Józef Caputa, sekretarz gminy Agata Artemska, dr Bogdan Mojżesz, Tomasz

Gruszecki, Maria Hołda a także firma Inter Global.

19 jubilatów uhonorowano dyplomami i skromnymi upominkami.

W okresie 35 lat zmieniały się zarządy, były osoby, które chętnie pomagały w organizacji różnych spotkań – te osoby otrzymały z rąk przewodniczącej podziękowania i skromne upominki.

Uczestnicy spotkania podziwiali występy dzieci z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Rybarzowicach, które pod kierunkiem Mirosławy Czernek i Doroty Cioch przygotowały montaż słowno-muzyczny, którego tematem było kształcenie szacunku wobec osób w starszym wieku. Uczennice Zuzanna Giercuskiewicz oraz Kinga Sasak z kl. VI a, a także Julia Matejko z kl. II b gimnazjum recytowały nastrojowe wiersze, gimnazjalistki Magdalena Słowiak oraz Paulina Świerczek z kl. III a zaśpiewały wzruszającą piosenkę, Zuzanna Gruszecka z kl. V b zagrała na gitarze uroczyste etiudy. Występ urozmaiciła także cała klasa II b, która w sposób humorystyczny przedstawiła życie babć i dziadków.

Spotkanie swym występem uświetniły również „Rybarskie Nutki”. Był tort, szampan, życzenia i gratulacje. Wszyscy zaśpiewali gromkie 100 lat.

ZARZĄD KOŁA



Występ dzieci.



Przemówienia gości.



Życzenia od księdza proboszcza.